www.glos.live

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

Pismo ukazuje się we wtorki i piątki

Głos weekend

Piątek
28 czerwca 2024
nr 51 (LXXIX)
cena: 20 kč

WIADOMOŚCI
SPRZĄTANIE NAD OLZĄ WCIĄŻ TRWA
STR. 2-3

WIADOMOŚCI
JUBILEUSZOWA »OLZA«
STR. 5

PODRÓŻE
W GOŚCINIE U OSTATNICH PIASTÓW
STR. 9

Zielona szkoła krótsza, ale dalej bardzo atrakcyjna

WYDARZENIE: Uczniowie polskich szkół podstawowych na Zaolziu, którzy odebrali dzisiaj świadectwa ukończenia klasy siódmej, mogą mieć pewność, że ich wakacyjna przygoda będzie miała swój ciąg dalszy również we wrześniu. W pierwszym miesiącu nowego roku szkolnego już jako ósmoklasiści wyjadą bowiem na zieloną szkołę nad Bałtyk.

Beata Schönwald

Projekt Kongresu Polaków w RC pn. Zielona Szkoła nad Bałtykiem po raz pierwszy został zrealizowany w Karwi w 2008 roku. Od kilku lat jego uczestnicy korzystają z Domu Wczasowego VIS w Jastrzębiej Górze. Tak będzie również w tym roku. – W porównaniu z minioną edycją pobyt nad Bałtykiem będzie krótszy o dwa dni. Łącznie będzie to dziewięć dni. Powody są natury finansowej. Kongres Polaków robi wszystko, by zdobyć dofinansowanie z różnych instytucji w RC i Polsce czy wynegocjować np. jak najniższe ceny biletów wstępów, koszty jednak wciąż idą w górę – przekonuje Aneta Roszka z Kancelarii Kongresu Polaków.

Na chwilę obecną tegoroczna zielona szkoła nad Bałtykiem otrzymała wsparcie na transport z Ministerstwa Szkolnictwa i Wychowania Fizycznego RC w wysokości 0,5 mln koron. Wiadomo też, że koła Macierzy Szkolnej działające przy pełnoklasowych placówkach przeznaczą po 300 koron na każdego wyjeżdżającego do Jastrzębiej Góry ósmoklasistę. – Te pieniądze zostaną wykorzystane na przejazd tramwajem wodnym z Gdańska na Westerplatte – dodaje kierowniczka tegorocznego pierwszego turnusu Joanna Mitura.

Jak zapewnia, 9-dniowy pobyt na zielonej szkole zaoferuje młodzieży bogaty i bardzo wartościowy program, który co roku na podstawie najnowszych doświadczeń Kongres Polaków stara się udoskonalać.

– Ograniczyliśmy liczbę wolnych dni, na co zresztą zwracały uwagę już wcześniej nauczycielki, zaznaczając, że w razie niesprzyjającej pogody, kiedy wyjście na plażę nie wchodzi w rachubę, nie wiadomo, jak zagospodarować dzieciom czas. Niemal wszystkie wycieczki, jak ta do Gdańska, Łeby i Słowińskiego Parku Narodowego, na Hel czy do Szymbarku zostaną zrealizowane w tym samym zakresie, jak podczas ubiegłych edycji. Tylko ta ostatnia zostanie zmodyfikowana. Zamiast do Muzeum Kaszubskiego wybierzemy się do Gdyni, żeby zwiedzić Muzeum Marynarki Wojennej i akwarium. Z kulturą kaszubską uczniowie zapoznają się podczas spotkania z Kaszubem zorganizowanym bezpośrednio w Jastrzębiej Górze – precyzuje Joanna Mitura.

Wrześniowa zielona szkoła nad Bałtykiem zostanie zrealizowana jak co roku w dwóch turnusach. Pierwszy odbędzie się w dniach 8-18 września z udziałem szkół w Bystrzycy, Gnojniku, Jabłonkowie, Trzyńcu i Wędryni. Drugi potrwa od 18-28 września i będzie obejmował placówki w Czeskim Cieszynie, Hawierzowie-Błędowicach, Karwinie, Lutyni Dolnej i Suchej Górnej. Cena, którą zapłacą rodzice za dziecko uczestniczące w tym wyjeździe, wyniesie 7500 koron. Rzeczywisty koszt wyjazdu jednego ucznia jest jednak prawie dwukrotnie wyższy. ◢

● **Tegoroczni ósmoklasiści na Helu, w miejscu, gdzie Polska ma swój początek. Albo koniec...** Fot. BEATA SCHÖNWALD

Jest komisja śledcza

Czeska Izba Poselska powołała w środę komisję śledczą do wyjaśnienia postępowania policji w czasie tragicznej strzelaniny na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze w grudniu ubiegłego roku. Ma ona także sprawdzić procedury i komunikację policji i resortu spraw wewnętrznych po masakrze.

21 grudnia 2023 r. 14 osób zginęło od strzałów studenta Uniwersytetu Karola, a 25 osób zostało rannych. Wcześniej sprawca, który popełnił w trakcie interwencji policji samobójstwo, zastrzelił swojego ojca oraz mężczyznę i niemowlę.

Wątpliwości posłów opozycyjnego ruchu ANO, który postulował o utworzenie komisji, budzą niektóre ustalenia wewnętrznego śledztwa policji i specjalnej, niezależnej instytucji nadzorującej funkcjonowanie w Czechach służb mundurowych.

Ciąg dalszy na str. 3

Radosnych, zdrowych i bezpiecznych wakacji nauczycielom, uczniom i ich rodzicom życzy Centrum Pedagogiczne

NAUKA W CENTRUM UWAGI

GŁ-326

REKLAMA

GŁ-001

ZDANIEM... Łukasza Klimańca

klimaniec@glos.live

Jak pan może mi pomóc przywrócić moją energię, dziecięcy entuzjazm, bym mógł znowu bawić się żołnierzykami i rysować swoje komiksy, to byłbym bardzo wdzięczny. Bo tego mi brakuje – stwierdził w rozmowie z dziennikarzem „Głosu" 82-letni Grzegorz Rosiński, słynny polski rysownik (wywiad w środku numeru).

Dziecięcy entuzjazm i energia. Czy to nie są składniki przepisu na szczęście? Jeśli tak, to mają swoją określoną datę ważności. W przypadku jednych będzie to 18-30 lat, innym termin skończy się po 50-60 latach, jeszcze inni wyczerpią limit po czterdziestce. Tylko niektórzy szczęśliwcy ze zdziwieniem zapytają, o co właściwie chodzi, bo przecież u nich te dwa składniki mają dożywotnią ważność.

Dziś uczniowie kończą rok szkolny i zaczynają wakacje. Pamiętacie państwo swoje? Kiedy z dziecięcym entuzjazmem i energią spędzaliście ten czas z rówieśnikami? Chodziło się nad rzekę, bawiło w „wojnę", albo w „Indian", grało w piłkę, leżało na pachnących sianem polach, na których chleb z masłem popijany wodą z sokiem domowej roboty przebijał wszystkie smaki świata. Jasne, że pracy wokół domu zawsze było dużo, że mało którą rodzinę stać było na wakacyjny wyjazd, że wakacje oznaczały nieraz dodatkowe obowiązki w domu lub na gospodarstwie albo bezcelowe kręcenie się po mieście. Ale sam fakt, że jest lato i wakacje pozwalał nabrać oddechu i poczuć radość.

W ustach 82-letniego, spełnionego artysty słowa o braku dziecięcego entuzjazmu i energii nie dziwią. Mogą jednak martwić, kiedy taką diagnozę stawia sobie współczesny 20-latek, przed którym świat stoi otworem i kipi możliwościami, o jakich jego rodzice, obecni 40-50-latkowie mogli w jego wieku tylko pomarzyć. Ale to temat na inny felieton.

Chciałbym życzyć sobie i państwu, żeby rozpoczynające się wakacje (jasne, że są one dla dzieci, ale my, dorośli, w tym czasie też trochę inaczej funkcjonujemy), były okazją do odnalezienia w sobie choćby śladowych ilości dziecięcego entuzjazmu i energii.

Może ta sztuka uda się na urlopie?

CYTAT NA DZIŚ

Xawery Żuławski

reżyser filmu „Kulej. Dwie strony medalu", opowiadającego o życiu Jerzego Kuleja, słynnego polskiego boksera, dwukrotnego mistrza olimpijskiego

●●●

Taniec i boks to nieodzowne elementy kina. Na ogół filmy opowiadają o pewnej walce. Film bokserski ma o tyle bezpośrednie przełożenie, że w ogóle nie musimy doszukiwać się tej walki. Po prostu jest przeciwnik, którego bohater musi pokonać na ringu

W OBIEKTYWIE »GŁOSU«

● **Wakacje właśnie się rozpoczęły. Zabawę więc czas zacząć!**
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

DZIŚ...

28
czerwca 2024

Imieniny obchodzą: Ireneusz, Leon
Wschód słońca: 4.15
Zachód słońca: 21.02
Do końca roku: 186 dni
(Nie)typowe święta: Narodowy Dzień Pamięci Poznańskiego Czerwca 1956
Przysłowie: „Czerwiec na maju zwykle się wzoruje, jego pluchy, pogody często naśladuje"

JUTRO...

29
czerwca 2024

Imieniny obchodzą: Beata, Paweł, Piotr
Wschód słońca: 4.16
Zachód słońca: 21.02
Do końca roku: 185 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Szwagra, Dzień Rybaka
Przysłowie: „Gdy Piotr z Pawłem w deszcz uderzy, słońce za mgłą tydzień leży"

POJUTRZE...

30
czerwca 2024

Imieniny obchodzą: Emilia, Lucyna, Władysława
Wschód słońca: 4.17
Zachód słońca: 21.02
Do końca roku: 184 dni
(Nie)typowe święta: Święto Marynarki Wojennej, Dzień Asteroid
Przysłowie: „Czerwiec po deszczowym maju, często dżdżysty w naszym kraju"

POGODA

piątek
dzień: 26 do 27°C
noc: 19 do 18°C
wiatr: 2-4 m/s

sobota
dzień: 26 do 27°C
noc: 20 do 19°C
wiatr: 1-3 m/s

niedziela
dzień: 30 do 31°C
noc: 22 do 21°C
wiatr: 6-8 m/s

Sprzątanie nad Olzą wciąż trwa

Wielomilionowe straty w majątku miejskim oraz u osób prywatnych wyrządziła sobotnia nawałnica. Usuwanie jej skutków potrwa najbliższe tygodnie, jeśli nie miesiące.

Łukasz Klimaniec

● **Po weekendowych burzach trwają porządki w całym regionie. Tak wygląda „sprzątanie" nad Olzą w Czeskim Cieszynie.**
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Straty spowodowane przez powalone przez nawałnicę drzewa, które rozbijały samochody, niszczyły ogrodzenia, garaże i mury budynków, a także groby – jak w przypadku cmentarza w Czeskim Cieszynie, gdzie uszkodzonych zostało 150 nagrobków – szacowane są na kilka milionów koron. Od soboty trwa intensywne sprzątanie, w które zaangażowane są służby miejskie, strażacy, arboryści oraz prywatne firmy.

– Straty są ogromne i będą traktowane zgodnie z priorytetami. Prace nad ich usuwaniem będą prowadzone w nadchodzących tygodniach i miesiącach – przyznaje Vít Slováček, wiceburmistrz Czeskiego Cieszyna. Władze miasta zapewniają, że służby robią, co w ich mocy, by posprzątać tereny, na których nawałnica dokonała zniszczeń. Wskazują, że właściciele prywatnych posesji mogą skorzystać z usług firm skupiających się na przykład na wycince drzew.

Nadal trwa sprzątanie na cmentarzu, gdzie szkód jest naprawdę sporo. Ekipa robocza pod okiem administratora porządkuje nekropolię, usuwając mnóstwo połamanych gałęzi. – To zajmie sporo czasu. Mamy świadomość tego, że jest to delikatna sprawa, dlatego prosimy o wyrozumiałość – apelują w czeskocieszyńskim ratuszu.

W miarę sprawnie udało się uprzątnąć kąpielisko miejskie przy ul. Frydeckiej, na terenie którego powalonych zostało dziesięć dużych drzew, a połamane gałęzie zrobiły spory bałagan.

Jak wyjaśniła Lenka Tomkowa z Administracji Zarządzania Obiektami Sportowymi, powalone drzewa trzeba było wyciąć i tak skoordynować prace porządkowe, żeby jak najszybciej można było uruchomić kąpielisko.

– Za absolutny priorytet uznaliśmy funkcjonowanie basenu. Pogoda jest piękna, zaczynają się wakacje, a dzieci i dorośli chcą korzystać z wody – wyjaśniła. – Zaraz po nawałnicy nasi pracownicy weszli na teren kąpieliska i wzięli się do pracy, niezależnie od tego, czy ktoś miał wolne. Do pomocy przy naprawie dachu i przycince drzew zaangażowali się strażacy, dzięki czemu szybko udało się doprowadzić sytuację do porządku – dodała.

DZIEJE SIĘ W REGIONIE

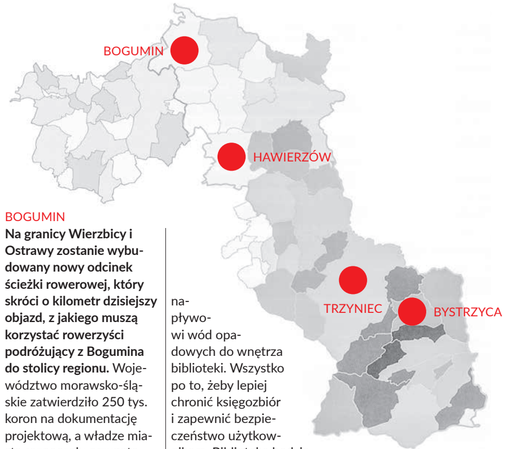

BOGUMIN

Na granicy Wierzbicy i Ostrawy zostanie wybudowany nowy odcinek ścieżki rowerowej, który skróci o kilometr dzisiejszy objazd, z jakiego muszą korzystać rowerzyści podróżujący z Bogumina do stolicy regionu. Województwo morawsko-śląskie zatwierdziło 250 tys. koron na dokumentację projektową, a władze miasta rozpoczęły przygotowania do przetargu. Nowa trasa ma szansę powstać za dwa lata. – Zależy nam, żeby podróż do Ostrawy była krótsza i wygodniejsza dla osób dojeżdżających rowerem do pracy – powiedział Lumír Macura, zastępca burmistrza Bogumina. **(klm)**

BYSTRZYCA

Od 1 lipca biblioteka będzie nieczynna. Wszystko z powodu prac remontowych, w ramach których zostaną wymienione dwa świetliki na dachu, dzięki czemu w placówce będzie więcej światła. Celem prac jest też poprawa stanu konstrukcyjnego i technicznego szklanego dachu oraz zapobieganie stałemu napływowi wód opadowych do wnętrza biblioteki. Wszystko po to, żeby lepiej chronić księgozbiór i zapewnić bezpieczeństwo użytkownikom. Biblioteka będzie nieczynna do 17 lipca. **(klm)**

HAWIERZÓW

Dziś, 29 czerwca, o 9.00 rozpocznie się sezon letni na miejscowym kąpielisku. Do dyspozycji gości będą popularne atrakcje wodne, m.in. przebudowana wieża do skoków i punkt gastronomiczny. Ponieważ montaż nowych zjeżdżalni nie został jeszcze ukończony, do czasu zakończenia prac opłata za wstęp została zmniejszona. Dorosły zapłaci za wstęp 100 koron (wcześniej 150 koron), dzieci do 15 lat 50 koron (wcześniej 80 koron), a seniorzy 60 koron (wcześniej 100 koron). **(klm)**

TRZYNIEC

Miasto przygotowuje się do drugiego etapu montażu nowoczesnego oświetlenia – w ubiegłym roku wymiana dotyczyła 1002 świateł w łyżbicach, a tym razem wymienione zostaną 930 oprawy oświetleniowe w Kanadzie, Borku, Sośnie, Folwarku, części Lesznej Dolnej i Starego Miasta oraz strefie przemysłowej. Według wyliczeń miasta, oszczędności w kosztach zużycia energii elektrycznej powinny wynieść ponad 1,6 mln koron rocznie, a koszty utrzymania powinny sięgnąć 95 tys. koron w skali dwunastu miesięcy. **(klm)**

Nowe połączenia

Z inicjatywy PKP Intercity zostaną uruchomione nowe połączenia między Polską a Czechami, które będą realizowane we współpracy z Czeskimi Kolejami. Oferta połączeń będzie dostępna w grudniu wraz ze zmianą rocznego rozkładu jazdy. Pasażerowie będą mieli do wyboru aż cztery pary połączeń dziennie w relacji: Trójmiasto – Bydgoszcz – Poznań – Wrocław – Praga.

Pociągi będą zatrzymywały się nie tylko w największych polskich miastach, takich jak Gdańsk, Bydgoszcz, Poznań czy Wrocław, ale także w mniejszych, m.in. w Tczewie, Inowrocławiu, Gnieźnie, Lesznie i Kłodzku. Po stronie czeskiej pociąg zatrzyma się m.in. w Pardubicach. Połączenia będą realizowane przez cały dzień.

– Biorąc pod uwagę znaczenie obsługiwanych miast oraz częstotliwość kursowania pociągów, będzie to bardzo dobra oferta dla pasażerów obu krajów Unii Europejskiej – powiedział Janusz Malinowski, prezes PKP Intercity.

Jak informują przedstawiciele PKP Intercity, dzięki skoordynowaniu prac przez Ministerstwo Infrastruktury PKP Intercity i PKP Polskich Linii Kolejowych jeszcze przed uruchomieniem połączeń zostanie poprawiona prędkość na linii kolejowej do Kłodzka i granicy w Międzyleziu. Dzięki temu z Wrocławia do Pragi pociąg pojedzie poniżej 4 godzin. **(klm)**

Zmiany kapłanów

Początek wakacji to okres, kiedy w parafiach katolickich dochodzi do zmian na stanowiskach dziekanów, proboszczów i wikarych. W tym roku roszady będą miały miejsce również w diecezji ostrawsko-opawskiej. Największe zmiany będą dotyczyć Karwiny. Nowym dziekanem i proboszczem zostanie ks. Jan Szkandera, który do górniczego miasta przeprowadzi się z Krawarzów i zastąpi ks. Martina Šmída. Parafię opuści także wikary ks. Dawid Kantor. Jego nowym miejscem posługi będzie Ludgerzowice, a jego następcą w Karwinie wikary Petr Plachký.

Po 30 latach nowego dziekana będzie miał również dekanat frydecki. Ks. Rudolfa Sikorę, który nadal będzie prowadzić parafię w Gnojniku, zastąpi ks. Pavel Cieslar. Z Nowego Bogumina przeniesie się do Ropicy. Dotychczasowy miejscowy proboszcz ks. Kazimierz Płachta zamieszka natomiast na plebanii w Stablowicach jako duszpasterz pomocniczy dekanatu opawskiego. **(sch)**

Z Końskiej do Panteonu

Urodzony w Końskiej Józef Buzek, polski statystyk, ekonomista, poseł na Sejm Ustawodawczy i senator I kadencji w II RP, współzałożyciel i w latach 1918-1929 dyrektor Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie, a także artyści działający na Górnym Śląsku i Śląsku Cieszyńskim Ludwik Konarzewski senior i Ludwik Konarzewski junior zostaną włączeni do Panteonu Górnośląskiego w Katowicach w najbliższą sobotę.

To efekt rekomendacji Muzeum św. im. Jana Sarkandra w Skoczowie.

Panteon Górnośląski w Katowicach mieści się w przyziemiu katowickiej Archikatedry Chrystusa Króla. Został otwarty w czerwcu 2022 roku z okazji stulecia przyłączenia części Górnego Śląska do Polski. To instytucja kultury prowadzona przez województwo śląskie, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Archidiecezję Katowicką oraz miasto Katowice. **(klm)**

Jest komisja śledcza

Dokończenie ze str. 1

Bardzo szybko orzekły one, że akcja policji przebiegła bez zarzutu i nie naruszono prawa. Część opinii publicznej uważa jednak, że policjanci popełnili błąd, gdy wiedząc o zastrzelonym ojcu, nie przystąpili do przeszukania siedziby Wydziału Filozoficznego, gdy przebywał już tam sprawca zabójstw.

Komisja poselska ma pół roku na przedstawienie wyników prac.

W ciągu ostatnich 30 lat czeska Izba Poselska powoływała komisje śledcze głównie do wyjaśnienia afer finansowych lub gospodarczych związanych np. z procesami prywatyzacji. Komisje wyjaśniały także zatrucie rzeki Beczwy, wycieku tajnych dokumentów lub nadawania przez jedną z uczelni tytułów naukowych na wydziale nauk prawnych. **(PAP)**

275

km znakowanych szlaków turystycznych o różnym stopniu trudności jest do dyspozycji turystów w Tatrach. Ci mogą też eksplorować jaskinie i jeździć rowerami wyznaczonymi ścieżkami. – Korzystając z atrakcji Tatrzańskiego Parku Narodowego trzeba jednak przestrzegać zasad – przypomina przewodnik Tomasz Zając.

Prezydencki szczyt

Nowy prezydent Słowacji Peter Pellegrini, który w środę przyjechał z pierwszą zagraniczną wizytą do Republiki Czeskiej, powiedział po spotkaniu z prezydentem Petrem Pavlem, że Słowacja nie będzie blokować żadnych decyzji lipcowego szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego dotyczących Ukrainy. Jednocześnie powtórzył, że Słowacja nie wyśle swoich żołnierzy na Ukrainę, także z misją szkoleniową.

Kwestie bezpieczeństwa i stosunku do wojny Rosji przeciwko Ukrainie były jednym z głównych tematów spotkania prezydentów Czech i Słowacji. Pavel powiedział po nim, że stanowiska obu krajów przed szczytem NATO w Waszyngtonie są w większości zgodne. Dotyczy to wsparcia dla Ukrainy, której – co podkreślał Pellegrini – Słowacja pomaga m.in. dostawami energii elektrycznej. Słowacki prezydent podkreślił, że poglądy Pragi i Bratysławy w kwestii wsparcia dla Ukrainy nie różnią się zasadniczo.

Według Pavla, omawiano także możliwe wspólne wyjazdy na wydarzenia wielostronne, takie jak spotkania Grupy Wyszehradzkiej, formatu B9 lub na szczyt NATO, a także wspólne uczestnictwo w wydarzeniach kulturalnych i sportowych. Prezydenci podkreślili też, że stosunków między Czechami a Słowacją nie definiują jedynie kwestie międzynarodowe.

● **– Witam Petera Pellegriniego na Zamku Praskim. Cieszę się, że pan prezydent podtrzymał tradycję, zgodnie z którą swoją pierwszą podróż zagraniczną odbył do Republiki Czeskiej – powiedział prezydent RC, Petr Pavel (z prawej).**
Fot. X/PETR PAVEL

Różnice w podejściu do wojny Rosji przeciwko Ukrainie spowodowały, że czeski premier Petr Fiala odwołał w marcu konsultacje międzyrządowe. We wtorek powtórzył, że ich przywrócenie byłoby zbyt wczesne. Taka wypowiedź została w środę uznana przez kancelarię słowackiego premiera Roberta Ficy za lekceważącą. Prezydent Pellegrini stwierdził, że wierzy w rychły powrót formatu wspólnych posiedzeń gabinetów, chociaż zdaje sobie sprawę, iż nie nastąpi to natychmiast.

Eksperci zwrócili także uwagę na opublikowane w dniu wizyty Pellegriniego przez partię Smer-SSD premiera Ficy, oświadczenie krytykujące czeską policję, iż nie ściga autorów wypowiedzi akceptujących zamach na słowackiego premiera, powołując się na wolność słowa. Pellegrini powiedział, że rozumie stanowisko słowackich polityków. **(PAP)**

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Tydzień na dwóch kółkach

● **Bardzo mocna rowerowa ekipa.** Fot. ARC

Towarzystwo Rowerowe „Olza", działające przy Polskim Towarzystwie Turystyczno-Sportowym „Beskid Śląski", spędziło kolejny wspaniały tydzień na dwóch kółkach. Tradycja została więc podtrzymana.

W drugiej połowie czerwca zwiedzaliśmy pagórkowate okolice Jablonnej nad Wełtawą w województwie środkowoczeskim. W sumie pokonaliśmy około 260 km. Wśród wielu atrakcji tamtejszego regionu podziwialiśmy arcyciekawe Muzeum Techniki Wojskowej w Lešanach. W popularnym kompleksie rekreacyjnym w miejscowości Slapy na olbrzymiej zaporze wodnej na Wełtawie zażyliśmy orzeźwiającej kąpieli. Zajrzeliśmy też do Bocianiego Gniazda w Olbramowicach, gdzie centralnym miejscem jest okrągły obiekt-lożownik w kształcie bocianiego gniazda służący do jazdy konnej. Odwiedziliśmy urokliwy zamek Konopiště, którego ostatni właściciel arcyksiążę Franciszek Ferdynand d'Este, następca tronu Habsburgów, został 28 czerwca 1914 roku zastrzelony wraz z małżonką Zofią w Sarajewie, co stało się przyczyną wybuchu I wojny światowej. Ciekawe, jakie zakątki Republiki Czeskiej, a może i zagraniczne, uda nam się przejechać na naszych „dwukołowych mustangach" w przyszłym roku.

W imieniu TR „Olza"
Danuta Siderek

Skarby pamięci o polskiej szkole

Tablica upamiętniająca pierwszą murowaną polską szkołę w Lesznej Górnej i jej pierwszego nauczyciela Jerzego Mrowca, który przepracował w niej 51 lat, została odsłonięta przed tygodniem na budynku, w którym polska placówka mieściła się w latach 1853-1924. Duża gratką była wystawa archiwalnych materiałów związanych z polską szkołą, jaką można było oglądać w Domu PZKO w Lesznej Dolnej.

● Tablicę odsłonili Stanisław Bogowski, konsul RP w Ostrawie (z prawej), pastor Michal Klus oraz Renata Szkucik, prezes MK PZKO w Lesznej Dolnej.

● W Domu PZKO w Lesznej Dolnej nie lada gratką była historyczna wystawa.
Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

Łukasz Klimaniec

Wydarzenie, jakie miało miejsce w piątkowe popołudnie przed budynkiem, w którym do dziś uczą się dzieci (Církevní mateřská škola, obok gospody „U Śliwki"), przyciągnęło mieszkańców Lesznej Dolnej, Lesznej Górnej, przedstawicieli Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, miasta Trzyńca oraz duchownych ewangelickich. Inicjatywa upamiętnienia polskiej szkoły zrodziła się w MK PZKO w Lesznej Dolnej.

– 170 lat istnienia to przecież jubileusz, który trzeba było w jakiś sposób uczcić – przyznał Tadeusz Szkucik, kronikarz koła, emerytowany nauczyciel i znany miłośnik historii Lesznej, który przybliżył uczestnikom historię powstania szkoły.

Przypomniał, że pierwsze próby nauki podjęte zostały cztery lata przed wybudowaniem tej placówki – miejscowi ewangelicy w wynajętym domu uczyli dzieci języka polskiego, ale bez wymaganych pozwoleń. Ostatecznie powołali komitet, w 1851 r. wmurowali kamień węgielny pod szkołę, która została otwarta w czwartek 8 września 1853 r.

Do 1894 r. była to ewangelicka prywatna szkoła wyznaniowa, a później – aż do 1924 r. – publiczna szkoła ludowa. Chodziły do niej nie tylko dzieci z Lesznej Górnej, ale także z sąsiedniej Lesznej Dolnej, nierzadko także z okolicznych miejscowości. Pierwszym, długoletnim nauczycielem i kierownikiem był Jerzy Mrowiec, który uczył i wychowywał miejscowe dzieci ponad 50 lat.

– To naprawdę jest bardzo fajnie, że ktoś pamięta i wspomina naszego pradziadka, że pamięć o nim trwa – mówiły wzruszone Maria Roman i Barbara Dwulit, prawnuczki Jerzego Mrowca, które wzięły udział w uroczystości.

Tablicę odsłonili Stanisław Bogowski, konsul RP w Ostrawie, pastor Michal Klus z parafii Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburskiego Wyznania w Trzyńcu, do której należy budynek dawnej szkoły i która zgodziła się na umieszczenie tablicy pamiątkowej, oraz Renata Szkucik, prezes MK PZKO w Lesznej Dolnej. Zabrzmiały pieśń „Ojcowski dom" oraz wiersz Ewy Milerskiej, który wyrecytowała Joanna Kulig.

Na tablicy sfinansowanej przez konsulat znalazł się napis: „W tym budynku znajdowała się w l. 1853-1924 pierwsza murowana polska szkoła w Lesznej Górnej. 1853-1894 wyznaniowa szkoła ewangelicka, 1894-1924 publiczna szkoła ludowa. Pierwszym nauczycielem był tutaj w l. 1853-1900 Jerzy Mrowiec". Są też słowa w języku czeskim przypominające o polskiej placówce.

Uczestnicy wydarzenia sprzed budynku dawnej szkoły udali się na pobliski cmentarz, gdzie złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobie Jerzego Mrowca. Dalsza część miała miejsce w Domu PZKO w Lesznej Dolnej, gdzie na uczestników – prócz poczęstunku – czekała nie lada historyczna gratka: przygotowana przez Tadeusza Szkucika wystawa pamiątek poświęconych wiekowej placówce edukacyjnej. Można było na niej zobaczyć prawdopodobnie najstarsze zachowane świadectwo szkolne z pieczątką szkoły, niektóre podręczniki używane na początku XX wieku, zawiadomienie szkolne z XIX wieku, kopię kroniki szkolnej, czyli największej skarbnicy wiedzy o szkole ludowej, a także dzienniki klasowe z początku XX wieku oraz artefakty związane z Jerzym Mrowcem. Dopełnieniem była multimedialna prezentacja Tadeusza Szkucika poświęcona historii szkoły.

Mazurowice zostały poświęcone

Jabłonkowianie wierzą, że wspólne dzieło należy oddać Bożej opiece. We wtorek po południu Kluby Kobiet i Seniora Miejscowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego zaprosiły do remontowanego kompleksu Mazurowice ks. proboszcza Alfreda Volnego, aby go poświęcił.

Pod nową wiatą w ogrodzie zgromadziła się liczna rzesza członków koła wraz z jego prezesem Janem Ryłką. O postępach prac remontowych opowiedział „Głosowi" ich organizator Andrzej Göbel.

– Mam nadzieję, że ten budynek i cały ten kompleks będzie wykorzystywany zarówno przez członków PZKO, jak i przez znajomych, przyjaciół. Przez lata było to zamknięte i niedostępne dla jabłonkowian, teraz mamy możliwość organizowania tutaj imprez. Od roku prowadzimy remont, ponieważ wszystko tu było bardzo zniszczone. Organizuję prace wykonywane przez naszych emerytów. Dzięki finansom PZKO udało się zrobić nowy dach, dzięki dotacji z województwa morawsko-śląskiego wybudowaliśmy wiatę i urządziliśmy kuchnię. Wykorzystujemy także rzeczy i materiał, które zalegają gdzieś na strychach. Marzymy o nowej podłodze. Można urządzać także imprezy zimą czy też przy złej pogodzie, ponieważ mamy kominek – wymieniał.

Ks. Volný podkreślił wątek wspólnej pracy na rzecz wspólnoty.

– Dzieło, które dzisiaj rozpoczynamy, winno rozbudzić naszą wiarę i naszą wdzięczność względem Boga. Znamy słowa psalmu: „Jeżeli domu Pan nie zbuduje, na próżno się trudzą ci, którzy go wznoszą". Jesteśmy w pewien sposób pomocnikami Boga, ilekroć swoją pracą zaradzamy potrzebom naszym braci lub wspólnoty i staramy się im służyć. Podczas tego obrzędu błagajmy więc Boga o pomoc, aby doprowadził tę budowę do upragnionego kształtu, a budowniczych otaczał opieką i bronił od wszelkiego niebezpieczeństwa – mówił proboszcz.

Przed błogosławieństwem modlił się: – Boże, Stwórco wszystkich rzeczy, Ty powierzyłeś człowiekowi obowiązek pracy. Spraw, aby dzieło, które rozpoczynamy, przyczyniało się do postępu naszego życia na ziemi i do rozwoju królestwa Chrystusa. Który żyje i króluje na wieki wieków.

Proboszcz pokropił wodą święconą zarówno mury, jak i wnętrze budynku oraz wiatę. Zebrani wspólnie odmówili modlitwę „Ojcze nasz".

Przez całe popołudnie w ogrodzie rozlegał się śpiew. Władysław Cyhan śpiewał przy akompaniamencie gitary. Zebrani włączali się we wspólny śpiew. Zabrzmiały m.in. pieśni „Płyniesz Olzo", „Ojcowski dom", „Hej, Sokoły" czy też popularne utwory religijne „Czarna Madonna" i „Barka".

Biesiadę urozmaicił występ chóru mieszanego „Canticum Novum" pod dyr. Leszka Kaliny.

– W grudniu i styczniu miewamy koncerty bożonarodzeniowe albo noworoczne, przed Wielkanocą pasyjne, natomiast przed wakacjami mamy zazwyczaj w repertuarze folk, pop i jazz. Czyli dzisiaj będzie coś lżejszego. Na początek jednak, w związku z Rokiem Muzyki Czeskiej, zaśpiewamy utwór Dvořáka – zapowiedział dyrygent. **(dc)**

FOT. NORBERT DĄBROWSKI

Więcej zdjęć i film do obejrzenia na naszej stronie internetowej www.glos.live. Wystarczy wpisać poniższy adres:

https://glos.live/Wiadomosci_PZKO/d/jablonkow_mazurowice_poswiecone/

Jubileuszowa »Olza«

2024 dla Zespołu Pieśni i Tańca „Olza" to rok jubileuszowy. Tancerze z Czeskiego Cieszyna obchodzą swoje 70-lecie i pilnie trenują przed wrześniowymi obchodami. Olziańska rodzina, chcąc być jeszcze bliżej odbiorców, z sal i spod teatralnych dachów wychodzi w plener – 28 września świętować będzie w formie folklorystycznego festynu na Wzgórzu Zamkowym Cieszynie.

Szymon Brandys

Chcieliśmy nadać naszemu jubileuszowi taki rodzinny, właśnie festynowy charakter – wyjaśnił Roman Kulhanek, kierownik artystyczny i choreograf „Olzy". Jednym z argumentów przemawiających za organizacją imprezy plenerowej była również chęć przyciągnięcia szerszej publiczności.

– Dzięki temu nasi byli członkowie będą mogli zaprosić całe swoje rodziny, a kiedy organizowaliśmy jubileusze w teatrze, to liczba uczestników była bardzo ograniczona – dodał.

Scena, na której zaprezentują się tancerze i zespoły ludowe, stanie pod Wieżą Piastowską. Festyn rozpocznie się o godz. 16.00 od bloku występów przyjaciół „Olzy": Dziecięcego Zespołu Rytmiki i Tańca „Rytmika" (PZKO), Studenckiego Zespołu Góralskiego „Skalni" (Uniwersytet Rolniczy im. Hugona Kołłątaja w Krakowie), a także kapel z regionu: „Czerchla" i „Lipka". Jubilaci z kolei wystąpią dopiero po zmierzchu, ok. godz. 20.00.

– Przygotowujemy specjalny program zainspirowany regionami górskimi wszystkich trzech państw: Czech, Polski i Słowacji z elementami najbliższej nam kultury tanecznej, czyli tańcami z Zaolzia – uzupełnił Kulhanek.

Do aktualnego składu „Olzy" dołączą też starsi tancerze, którzy tym razem (w odróżnieniu od jubileuszu 60-lecia) nie będą się prezentowali w osobnych grupach, ale zatańczą razem w mieszanym składzie. Jednym z układów mają być tańczone wspólnie przez rodziców z dziećmi tańce beskidzkie.

– Jestem bardzo pozytywnie zaskoczony poziomem byłych członków, niektórych znów na powrót zaangażowałbym w zespole od razu – dodał choreograf.

„Olza" liczy obecnie 20 dziewczyn i 12 chłopców. – Czuję, że przeżywamy swoisty renesans folkloru na Zaolziu – zauważył nasz rozmówca, dodając, że dołączyć do zespołu można kiedykolwiek – wystarczy przyjść na piątkową próbę grupy przygotowawczej.

Fot. Facebook/ZPiTOlza

Tak to się zaczęło...

Źródła „Olzy" sięgają roku 1953, kiedy to Zarząd Powiatowy PZKO zorganizował w Czeskim Cieszynie kurs tańców ludowych i narodowych. Wydarzenie prowadziła wówczas znana choreografka, badaczka folkloru tanecznego, współtwórczyni Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej, Janina Marcinkowa, która też – po stworzeniu przez zgraną grupę absolwentów kursu nowego zespołu – została jego kierowniczką artystyczną.

19 stycznia 1954 roku odbyła się pierwsza próba Powiatowego Zespołu Tanecznego przy Zarządzie Powiatowym PZKO w Czeskim Cieszynie. Początki były trudne, jak wspominała w lutym 1979 roku na łamach „Zwrotu" Helena Morżoł (kierowniczka organizacyjna), „ze skromnym repertuarem, bo krakowiakiem i polką ukraińską, przy akompaniamencie akordeonowym Edwarda Kaima, występowaliśmy przed lokalami wyborczymi w różnych warunkach: na miedzy, w ogrodzie, na drodze". **Dopiero w 1956 roku zespół przedstawił swój pierwszy samodzielny program (tańce ludowe i narodowe) – premiera miała miejsce 24 marca w hotelu „Piast". Nazwę granicznej rzeki przyjął rok później.**

Owce w centrum uwagi

Ponad 1,1 mln zł przekaże w tym roku samorząd województwa śląskiego na wsparcie hodowli owiec w programie „Owca Plus". Wojewódzki program od 17 lat wspiera hodowlę owiec i kóz, a także ochronę bioróżnorodności Beskidów oraz Jury Krakowsko-Częstochowskiej. W środę rzecznik Urzędu Marszałkowskiego Woj. Śląskiego Sławomir Gruszka zapowiedział, że w piątek w Milówce na Żywiecczyźnie zostaną podpisane umowy, będące efektem rozstrzygnięcia konkursu na dotacje programu.

Fundacja Pasterstwo Transhumancyjne z Koniakowa, Fundacja Dobry Widok z Krzyżowej oraz Fundacja na Rzecz Rozwoju Owczarstwa z Cieszyna otrzymają dotację 1,087 mln zł na „ochronę przyrody i krajobrazu hal i polan górskich Beskidów" – poprzez prowadzenie tam wypasu owiec i kóz. Ponadto Fundacja Centrum Dziedzictwa Przyrodniczego i Kulturowego w Podlesicach otrzyma 25 tys. zł na „ochronę przyrody i krajobrazu muraw Jury Krakowsko-Częstochowskiej" – dzięki analogicznym działaniom.

Przy wsparciu konkursu wypas owiec i kóz w tym roku będzie prowadzony łącznie na ponad 991 hektarach w Beskidach oraz 23 hektarach na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.

W pierwszym roku funkcjonowania programu w wypasie brało udział ok. 1 tys. owiec, a w obecnej edycji zgłoszono ich już ponad 5 tys. Do użytkowania rolniczego przywrócono dotąd ponad 600 ha hal, łąk i polan górskich w Beskidach oraz 100 ha muraw kserotermicznych na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej.

W tym okresie zwiększyło się też zainteresowanie produktami pochodzenia owczego: serami owczymi, ale też jagnięciną. Przywrócono wydarzenia kulturowe powiązane z prowadzeniem tradycyjnej gospodarki pasterskiej, zwiększyło się zaangażowanie społeczności lokalnych w podtrzymywanie tradycji i zwyczajów, wzrosło też zainteresowanie turystów pasterstwem i czynną ochroną przyrody.

W 2010 r. samorząd woj. śląskiego zdecydował po raz pierwszy o kontynuowaniu programu do 2014 r., następnie był on parokrotnie przedłużany – obecnie do 2027 r. **(PAP)**

Ostatnie tableau...

Drodzy Czytelnicy. Prezentujemy kolejne tableau. W którymś momencie trzeba jednak powiedzieć dość, dlatego są to już ostatnie takie zdjęcia w tym roku. Dziękujemy za wspólne wspomnienia.

●●●

Romuald Reli z Suchej Górnej posiada fotografię tableau abiturientów klasy 8b Polskiego Gimnazjum Realnego im. Juliusza Słowackiego w Orłowej z roku szkolnego 1938/1939. Jednym z maturzystów był jego ojciec Albin Reli. Tableau uważał z pewnością za cenną pamiątkę, ponieważ oprawił je w ramkę i powiesił na ścianie. Portret Albina zajmuje drugie miejsce z prawej strony w pierwszym rzędzie maturzystów (zdjęcie z lewej).

– Ojciec pochodził z Lutyni Dolnej, tam chodził do szkoły podstawowej. Miał brata i dwie siostry. W 1946 roku kolega zaprosił go na bal do Suchej Górnej i tu poznał moją przyszłą mamę. Ożenił się i został tutaj – opowiedział pan Romuald.

Albin Reli nie poszedł po maturze na studia, zresztą w związku z wybuchem II wojny światowej nie było to możliwe. Syn nie zna dokładnie jego wojennych losów, wie natomiast, że po wojnie jego ojciec pracował jako urzędnik w przedsiębiorstwie VOKD w kopalni 9 Maja w Stonawie, następnie w magazynie w kopalni Prezydent Gottwald (później Franciszek) w Suchej Górnej.

– Ojciec spotykał się z kolegami i koleżankami z klasy gimnazjalnej, jeździli na dwudniowe spotkania z małżonkami, na przykład do Ligotki Kameralnej czy do Łomnej – dodał Romuald Reli. **(dc)**

●●●

Tableau Szkoły Mistrzów w Bielsku przyniósł do naszej redakcji Franciszek Jasiok z Suchej Średniej. W dolnym rzędzie na drugim zdjęciu po prawej stronie jest jego ojciec Edward Jasiok. Tuż obok na samym brzegu znajduje się zdjęcie jego kolegi Alojzego Czyża z Suchej Górnej.

– Mój ojciec urodził się w 1924 roku w Karwinie-Meksyku. Tam chodził do polskiej szkoły. Kiedy po zakończeniu II wojny światowej chciał pójść do szkoły średniej, Czesi stwierdzili, że nie posiada wykształcenia podstawowego. Razem z Alojzym Czyżem poszli więc uczyć się fachu maszynowego do dwuletniej Szkoły Mistrzów w Bielsku. Po jej ukończeniu w 1947 roku ojciec przez jakiś czas pracował w fabryce sztućców w Cieszynie, a następnie poszedł do Technikum Maszynowego w Rybniku. W końcu zrobił nawet studia w Wyższej Szkole Górniczej w Ostrawie – opowiedział „Głosowi" Franciszek Jasiok. **(sch)**

Zdjęcia: ARC

Głosik

Tangramy czekają w bibliotece

W Bibliotece Miejskiej w Czeskim Cieszynie-Sibicy została otwarta wystawa podsumowująca plastyczno-literacki projekt edukacyjny „Puzzle Tour 2024 – Z tangramami po Zaolziu". Warto ją obejrzeć i pobawić się w układanie tangramów.

• **Františ Szymczysko układa obraz – tangram ilustrujący podanie „O narodzinach rzeki Wisły".** Fot. DANUTA CHLUP

Danuta Chlup

Tangramy to znane od kilku tysięcy lat chińskie układanki składające się z siedmiu części: pięciu trójkątów różnej wielkości, jednego kwadratu i jednego równoległoboku. Można z nich układać rozmaite figury. Autor projektu „Puzzle Tour 2024 – Z tangramami po Zaolziu" František Szymczysko zdradza, że istnieje aż 7 tysięcy wzorów! Oczywiście można wymyślać własne.

Szymczysko wykorzystał tangramy do przybliżenia dzieciom opowiadań Józefa Ondrusza zawartych w książce „Cudowny chleb" oraz cieszyńskich zwyczajów ludowych. Namalował cykl sześciu dużych obrazów olejnych zainspirowanych poszczególnymi baśniami czy legendami, które mają postać tangramów. W kończącym się roku szkolnym przeprowadził zajęcia edukacyjne w bibliotekach w Karwinie i Mostach koło Jabłonkowa oraz w szkołach podstawowych w Gnojniku, Hawierzowie-Błędowicach, Stonawie i Milikowie. Teraz, na wystawie bibliotecznej w Sibicy, wszyscy mają okazję zapoznać się z obrazami – tangramami dzieci z Czeskiego Cieszyna i okolic. Prace można podziwiać do 19 lipca. Następnie zostaną przeniesione do Ośrodka Czasu Wolnego „Amos".

• **Ostatnią placówką, którą odwiedził pan Franek z projektem „Puzzle Tour 2024 – Z tangramami po Zaolziu", była polska podstawówka w Milikowie.** Fot. ARC. F. SZYMCZYSKO

Na ekspozycji znajduje się także dokumentacja fotograficzna ze spotkań w szkołach i bibliotekach.

– Cały cykl liczy sześć prac. Na wystawie w sibickiej bibliotece wiszą trzy obrazy, z którymi jeździłem po szkołach i bibliotekach, czyli połowa cyklu. Cały zaprezentuję jesienią w Polsce: w Bibliotece Miejskiej w Żorach oraz w Cieszyńskim Ośrodku Kultury – Domu Narodowym w Cieszynie – wyjaśnił pan František.

– Obrazów może nie jest dużo, ale części jest sporo. Każdy obraz składa się z siedmiu elementów tangramu, czyli przy sześciu obrazach to jest 42 elementów. Prócz tego na krawędziach każdego obrazu jest 28 wzorów do układania – wylicza autor projektu.

Propozycja sibickiej biblioteki skierowana jest nie tylko do jej czytelników. W godzinach otwarcia (do sprawdzenia na www.knihovnatesin.cz) każdy może odwiedzić wystawę i zmierzyć się z układaniem tangramów. Na miejscu można także zapoznać się z książką „Cudowny chleb", wydaną przez Kongres Polaków w Republice Czeskiej. Warto urozmaicić sobie w ten sposób wakacyjny dzień.

E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

GŁOSIK I LUDMIŁKA

Powitanie wakacji

Rys. WŁADYSŁAW OWCZARZY

– Wydaje mi się, że nikt już nie reaguje na nic, co dzieje się wokół niego – stwierdził filozoficznie Głosik po powrocie z miasta.

– W jakim sensie? – dopytała Ludmiłka.

– Widziałaś tę grupkę ludzi, którzy trzymali jakiś transparent i protestowali przeciw czemuś tam? Sam już nie pamiętam przeciw czemu... Przechodnie obojętnie ich mijali.

Ludmiłka wzruszyła ramionami.

– I wcale im się nie dziwię. Kto ma ochotę na jakieś tam protesty w taki piękny, wyjątkowy dzień? Przecież dzisiaj kończy się rok szkolny i zaczynają się wakacje. Gdybyśmy wyszli na ulicę z transparentem na cześć lata, od razu by się ludzie zainteresowali!

– No to spróbujmy. – Głosik podjął wyzwanie.

Skrzaty szybko wykonały transparent z dużego kawałka tektury i dwóch tyczek ogrodowych. Napisały na nim kolorowymi flamastrami „Niech żyją wakacje!" i narysowały morze, góry, huśtawkę, słońce. Z transparentem wyruszyły na miejski deptak.

Początkowo nikt ich nie zauważył. No cóż – skrzaty są małe i choć podnosiły transparent jak najwyżej, dorośli go nie dostrzegali. Za to dzieci...

– Niech żyją wakacje! Niech żyją wakacje! – zawołały dwie idące pod rękę dziewczynki i aż podskoczyły z radości.

– Przed nami dwa wolne miesiące. Hurra! – odezwał się po chwili jakiś chłopak, śmiejąc się od ucha do ucha. – Popatrz, mamo, jak te skrzaty pięknie witają wakacje.

Mama spojrzała w tym kierunku co syn i również promiennie się roześmiała.

– Masz rację, Jasiu. Bardzo fajny transparent – pochwaliła. – Może zaprosimy te miłe skrzaty na lody?

– Tak, mamo, zaprośmy je – ucieszył się chłopiec.

– A nie mówiłam?! – szepnęła Ludmiłka do Głosika, kiedy w towarzystwie Jasia i jego mamy zmierzali do lodziarni. – Trzeba mieć odpowiedni transparent...

(dc)

WAKACYJNA KRZYŻÓWKA

Wakacje kojarzą nam się z bliskimi i dalekimi podróżami, zatem temat ten zdominował także dzisiejszą krzyżówkę. Rozwiązanie dodatkowe (składa się z dwóch wyrazów) przeczytacie pionowo na ciemniejszym tle. Wysyłajcie je na adres e-mail: danuta.chlup@glos.live, w terminie do 15 lipca. Należy podać swoje imię, nazwisko, miejscowość i wiek. Nagrodę książkową za poprzednią krzyżówkę otrzymuje Tomek Orzycki z Trzyńca.

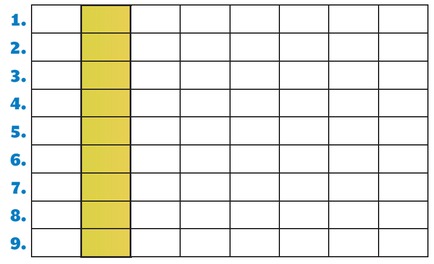

1. Wystawianie twarzy i ciała na działanie promieni słonecznych
2. Miejsce w samochodzie, do którego pakujemy bagaże
3. Duży drapieżny gad żyjący w Nilu
4. Przymiotnik utworzony od rzeczownika okręt
5. Zgrabność ruchów, która przyda się nam na przykład w parku linowym
6. Miejsce, z którego wylatujemy na urlop
7. Morze, w którym kąpiemy się na wakacjach w Chorwacji
8. Ocean, na którym leżą państwa wyspiarskie Madagaskar, Seszele, Malediwy
9. Mieszkaniec wyspy.

(dc)

MŁODZI OK

Nie przegapili żadnej okazji

Warszawa to miasto łączące tragiczną historię drugiej wojny światowej oraz nowoczesną architekturę sięgającą chmur. Taką właśnie stolicę Polski poznali w ub. tygodniu uczestnicy trzydniowej wycieczki zatytułowanej „Poszukiwanie polskiej tożsamości" i zaadresowanej do polskojęzycznych uczniów Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie.

Fundusz Rozwoju Zaolzia

• **Cała grupa przed Muzeum Narodowym w Warszawie.** Fot. AH w Czeskim Cieszynie

Beata Schönwald

To było bardzo intensywne turystyczne zwiedzanie, dzięki któremu poznaliśmy wszystkie najważniejsze zabytki Warszawy, jak Starówkę, Łazienki, Pałac Kultury, Muzeum Narodowe czy Muzeum Powstania Warszawskiego. Ponieważ nasza przewodniczka okazała się być fascynatką współczesnej architektury, dowiedzieliśmy się również bardzo dużo o tzw. Warszawskim Manhattanie, czyli drapaczach chmur. Najwyższy budynek liczy 310 metrów wysokości i nie ma sobie równych w całej Unii Europejskiej – relacjonował we wtorek „Głosowi" trzecioklasista Sławomir Štirba. Jak przyznał, uczniowie, którzy już wcześniej byli w Warszawie, zobaczyli, jak w ciągu ostatnich kilku lat krajobraz stolicy bardzo się zmienił.

Jak przystało na wycieczkę przyszłych ekonomistów, finansistów i menedżerów, program zwiedzania obejmował również wizytę w Banku Centralnym i jego Centrum Pieniądza. Po wakacjach uczniowie wyjadą do Banku Centralnego w Pradze. Będą więc mieli okazję porównać obie instytucje.

Sławka i trzech jego kolegów Warszawa tak wciągnęła, że zrezygnowali z południowego posiłku i zamiast do restauracji poszli w 30-stopniowym upale indywidualnie z panią przewodnik obejrzeć jeszcze pomnik Małego Powstańca. Będąc w Warszawie, nie chcieli przegapić żadnej nadarzającej się okazji, by jak najlepiej poznać miasto.

– Warszawa to prawdziwy fenomen. W 85 proc. została zniszczona, a potem odbudowana. Tak mi się spodobała, że nawet zacząłem myśleć o studiach w tym mieście – przyznał Sławek.

Wyjazd do stolicy Polski przygotowała dla 44 polskojęzycznych uczniów AH i ich kolegów klasowych z polsko-czeskich rodzin mieszanych Beata Hupka, wicedyrektorka szkoły. Na jego realizację otrzymała wsparcie finansowe z Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków w RC w wysokości niespełna 91 tys. koron. Dzięki temu w wycieczce mógł wziąć udział każdy. Uczestnicy płacili bowiem tylko połowę ceny.

– Ten wyjazd był wspaniałą okazją, żeby krzewić wśród naszych uczniów wiedzę o historii Polski, jej tradycjach i obyczajach, kulturze, sztuce, gospodarce, polityce, geografii, a równocześnie rozwijać ich kompetencje językowe i komunikacyjne w języku polskim. W czasie zwiedzania niejednokrotnie zachęcaliśmy ich do refleksji na temat ich prawdziwej tożsamości narodowej. Jestem przekonana, że ich warszawskie przeżycia i doświadczenia pomogły im sobie uświadomić, iż warto budować na wartościach, które przekazali im ich polscy przodkowie i które w większości przypadków nadal są im przekazywane – zaznaczyła Beata Hupka. Dodała, że podczas rozmów z młodzieżą można było zauważyć, iż te trzy dni w Warszawie obudziły w nich większe zainteresowanie Polską.

26

czerwca, czyli o dwa dni wcześniej niż w większości szkół na terenie RC zakończył się rok szkolny w Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie. Powodem jest remont instalacji elektrycznej w gmachu szkoły.

– Obejmuje on kompletną wymianę instalacji elektrycznej i komputerowej, wymienione zostaną wszystkie łącza, gniazdka i wyłączniki, zainstalowane zostanie nowoczesne i bardziej energetycznie oświetlenie w klasach, pracowniach i gabinetach – przybliża dyrektorka szkoły Ivana Nováková. Pierwszy etap, obejmujący trzy dolne kondygnacje, zostanie przeprowadzony podczas zbliżających się wakacji. Drugi, dotyczący kolejnych trzech pięter, w lipcu i sierpniu przyszłego roku.

Po wakacjach zmieni swój wygląd również stuletni budynek sali gimnastycznej przy ul. Vrchlickiego. Otrzyma on nową elewację oraz zostanie wymieniony dach z historyczną wieżyczką.

– Remont będzie przeprowadzany tylko z zewnątrz. Nie będzie miał więc wpływu na organizację lekcji wychowania fizycznego w przyszłym roku szkolnym – zapewnia dyrektorka.

(sch)

Dwa tygodnie na pograniczu dwóch Irlandii

• **Uczestnicy wyjazdu na lotnisku.** Fot. AH w Czeskim Cieszynie

Celem wyjazdów organizowanych w ramach projektów Erasmus+ przez czeskocieszyńską Akademię Handlową jest szlifowanie języka angielskiego we wszystkich sytuacjach życia codziennego – w domu, pracy i na ulicy. Tegoroczny pobyt za granicą miał jeszcze jeden niespodziewany aspekt. Historyczny.

15-osobowa grupa uczniów klas trzecich Akademii Handlowej spędziła dwa tygodnie na pograniczu Republiki Irlandii oraz Irlandii Północnej wchodzącej w skład Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Wśród nich znaleźli się również uczniowie pobierający naukę w języku polskim. Jednym z nich był Franciszek Wojnar.

– To była ciekawa sytuacja, bo chociaż mieszkaliśmy w Londonderry, położonym na terenie Wielkiej Brytanii, to większość z nas pracowała w Buncranie w Irlandii. Codziennie więc przekraczaliśmy granicę – wyjaśnia trzecioklasista.

Do Irlandii pojechał bez większych obaw, chociaż było to dla niego pierwsze tego rodzaju doświadczenie. W angielskim czuł się pewnie, niedawno uzyskał certyfikat językowy. – Jedynym problemem był akcent irlandzki. Powodował, że aby zrozumieć usłyszane zdanie, trzeba było „oczyścić" je w myślach od akcentu. U moich współpracowników był wyraźny – przyznaje mój rozmówca.

W Buncranie pracował w organizacji charytatywnej. Większość czasu spędzał w magazynie, gdzie przeprowadzał inwentaryzację zasobów z wykorzystaniem prostego programu komputerowego. Kilka razy wyjeżdżał też w teren furgonetką – np. po meble, które ktoś postanowił przekazać na cele charytatywne. Z kolei jeden z jego kolegów pracował w firmie prywatnej produkującej płyty kuchenne. Wykonywał w niej typowe prace biurowe oraz miał okazję zapoznać się ze zgoła innym sposobem księgowania niż ten, który stosowany jest w RC i którego uczy się w szkole.

Młodzież pięć dni w tygodniu spędzała w pracy, weekendy zaś przeznaczała na zwiedzanie. Dla Franka, interesującego się historią, pogranicze Irlandii i Irlandii Północnej było idealnym miejscem do poznawania bardziej i mniej odległej przeszłości. Świadectwem tej dawnej były mury warowne w Londonderry, zaś tej tkwiącej jeszcze w pamięci miejscowych – ekspozycje muzealne opowiadające historię tzw. Troubles, czyli konfliktu rozgrywającego się w Irlandii Północnej przez trzy ostatnie dekady XX wieku na podłożu etniczno-religijno- politycznym. – Ludzie w pracy też opowiadali mi o tym sprawach i chociaż konflikt ten miał inny wymiar, to jednak przypominał mi trochę sytuację na naszym terenie – przyznał chłopak.

W obecnych czasach na pograniczu Irlandii i Irlandii Północnej jest już bezpiecznie. Franciszek Wojnar i jego koledzy mogli bez obaw poruszać się po mieście nawet po zachodzie słońca. – Na pewno długo będę pamiętać tych fascynujących ludzi, którzy zawsze byli względem mnie przyjaźni i gotowi mi pomóc. To otwarcie na drugiego człowieka widoczne było na każdym kroku, podczas zwykłego spaceru, kiedy mijające się osoby patrzyły sobie w oczy zamiast uciekać gdzieś wzrokiem – podsumował trzecioklasista polsko-czeskiej klasy Akademii Handlowej w Czeskim Cieszynie.

W przyszłym roku uczniowie tej placówki ponownie wyjadą na Erasmus+, żeby zdobyć większą pewność w języku angielskim i popracować za granicą. Dokąd, pokaże czas.

(sch)

NAJBARDZIEJ ZNANY NA ŚWIECIE POLSKI GRAFIK GRZEGORZ ROSIŃSKI DLA „GŁOSU”:

Życia nie zmarnowałem

Do tego, żeby sobie pogadać tak szczerze, to absolutnie jest mi niezbędny polski język. Ten intymny język. Mogę nim właściwie wszystko wyrazić, wytłumaczyć. Jąkając się oczywiście, ale samo jąkanie po polsku ma już jakiś sens – mówi w dokumencie „Ja, Rosiński” najbardziej znany na świecie polski grafik, ilustrator, malarz i rysownik komiksu Grzegorz Rosiński, mieszkający od lat w Szwajcarii. W rozmowie z „Głosem” wyznaje: – Ważna rzecz z tego filmu jest dla mnie taka, że komuś służyłem i życia nie zmarnowałem.

Łukasz Klimaniec

Po majowej premierze na Krakowskim Festiwalu Filmowym, dokument o Grzegorzu Rosińskim został w czwartek 20 czerwca zaprezentowany w Kinie Narodowego Centrum Kultury Filmowej w Łodzi. Prócz reżysera Piotra Kielara oraz producenta Piotra Kempy w pokazie wziął udział sam artysta, Grzegorz Rosiński, który obejrzał film wspólnie z widzami na sali kinowej. – Cieszę się bardzo z tego filmu, bo jest taki prawdziwy – powiedział w rozmowie z dziennikarzem „Głosu” (cała rozmowa poniżej).

Jeden z najbardziej znanych na świecie polskich twórców komiksów, autor rysunków do serii „Thorgal”, „Kapitana Żbika”, „Szninkla”, „Zemsty Hrabiego Skarbka” czy „Westernu”, przechodzi na emeryturę. Ale co to faktycznie znaczy dla artysty zakończyć karierę? Grzegorz Rosiński wciąż tworzy i zamierza odejść tylko na własnych zasadach. Dokument „Ja, Rosiński” wyreżyserowany przez Piotra Kielara z muzyką Wojciecha Mazolewskiego pokazuje to w ujmujący sposób.

Reżyser Piotr Kielar przyznał, że film spotkał się z bardzo dobrym odbiorem. – Już w Krakowie zostaliśmy zaproszeni do Jihlavy na Międzynarodowy Festiwal Filmów Dokumentalnych Ji.hlava. Byliśmy na festiwalu w Koszalinie, gdzie dostaliśmy Jantara 2024. To bardzo cenna nagroda, bo to branżowa i filmowa impreza. I dobry prognostyk na dalszy ciąg obiegu festiwalowego – powiedział.

Dokument „Ja, Rosiński” będzie dostępny na platformie Max w połowie 2025 roku. Do tego czasu ma być pokazywany na festiwalach oraz – czego nie wykluczył Piotr Kielar – w kinach studyjnych.

●●●

Grzegorz Rosiński podczas spotkania z czytelnikami po projekcji filmu w Łodzi.

Redaktor „Głosu” po projekcji filmu w Łodzi miał okazję otrzymać dedykację od artysty. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC, ARC

Od okładek po komiksy

Grzegorz Rosiński urodził się w Stalowej Woli 3 sierpnia 1941 roku. Ukończył Liceum Sztuk Plastycznych, następnie Akademię Sztuk Pięknych w Warszawie. Pracę w zawodzie rozpoczynał od tworzenia ilustracji do książek dla dzieci i projektowania okładek płytowych. Przygodę z rysowaniem komiksów rozpoczął w 1968 roku. Najpierw rysował historie do „Kapitana Żbika”, „Legend Polskich”, „Pilota śmigłowca” oraz do „Relaksu” i magazynu „Alfa”. Jego belgijska przygoda rozpoczęła się w latach 70. Początkowo rysował krótkie komiksy humorystyczne dla magazynów „Trombone illustre” oraz „Tintin”. W 1976 roku poznał belgijskiego pisarza i scenarzystę Jeana Van Hamme'a, z którym stworzył niezwykle popularny i odnoszący sukcesy komiks „Thorgal”. Wspólnie z Van Hamme'em wydali wielokrotnie nagradzaną, czarno-białą opowieść „Szninkiel”. Grzegorz Rosiński tworzył rysunki do takich serii, jak „Yans”, „Skarga Utraconych Ziem”, „Zemsta hrabiego Skarbka” i „Western”. Jest laureatem wielu nagród komiksowych. Otrzymał m.in. Grand Prix Saint-Michel, Złotego Dzika (nagroda główna im. Alberta Uderzo przyznawana za całokształt twórczości), został uhonorowany Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski przyznanym za wybitne osiągnięcia artystyczne i zasługi dla kultury polskiej, a także srebrnym medalem Zasłużony Kulturze Gloria Artis oraz belgijskim Orderem Leopolda II. Na co dzień mieszka Szwajcarii w miejscowości w Burgdorf.

Jak twórca-rysownik Grzegorz Rosiński ocenia pracę twórcy-reżysera Piotra Kielara?

– Jak zawsze chętnie bym się czepiał, bo twórcy lubią się czepiać innych twórców. Często z zazdrości. Ale ja cieszę się bardzo z tego filmu, bo jest taki prawdziwy.

To uzupełnienie czy też dopełnienie pana monografii, która ukazała się kilka lat temu ?

– Monografia wyszła już jakiś czas temu, ale nad filmem Piotrek Kielar pracował dość długo. Mieliśmy różne dyskusje i scysje wokół tego, bo jak się kręci film o ojcu i synu, ale tytułuje się go „Ja, Rosiński”, to nie wiadomo, o którego chodzi. Może lepiej byłoby „Ojciec i syn”? Te nasze kłótnie i rozmowy bywały i bywają, ale zawsze są bardzo twórcze.

W filmie kilka razy pada słowo „zmęczenie”. Czy był pan zmęczony kręceniem tego filmu? Realizacja tego obrazu trwała w końcu długo...

– Od początku mówiłem, że nie chcę wiedzieć o tym, że ktoś mnie filmuje. Wiedziałem o tym, miałem to z tyłu głowy, ale mnie to specjalnie nie stresowało. Prawdziwy dokumentalista tak potrafi umieścić kamerę, tak ją podwiesić gdzieś tam pod sufitem, żeby ofiara, czyli w tym wypadku ja, nie miała tej świadomości.

Czyli reżyserowi się udało?

– I to znakomicie, przecież to wysokiej klasy specjalista i filmowiec. Zrobił taki film, że... ach! Nie wiedziałem, dlaczego z takim uznaniem ten film spotkał się w Koszalinie (na festiwalu filmowym zdobył tam Jantara 2024 za reżyserię – red.). Ale po jego obejrzeniu nie jestem zaskoczony, bo on taki bardzo prawdziwy jest, świetnie zrobiony, szalenie profesjonalnie. Jako grafik, czyli facet, który musi umieć zrobić wszystko, łącznie z naprawą samochodu w tamtych czasach, musiałem umieć wypowiedzieć się na każdy temat, bo nigdy nie widziałem, co mi wypadnie zilustrować. Musiałem interesować się filmem i teatrem. Miałem to na akademii i to mnie zajmowało. Film dla mnie był jednym ze sposobów wyrażania się, używałem takiej małej kamerki 8 mm, bo nie stać mnie było na Super 8 w tamtych czasach. Mam dużo nagranych dokumentów, które Piotr Kielar wyłowił, a których nikt nie widział.

Potrzebował pan takiego filmowego dokumentu o sobie?

– Nie wiem, czy ja bym czegoś jeszcze potrzebował. Owszem, jak pan może mi pomóc przywrócić moją energię, dziecięcy entuzjazm, bym mógł znowu bawić się żołnierzykami i rysować swoje komiksy, to bardzo byłbym wdzięczny. Bo tego mi brakuje. Ale ten film mi tego nie przywróci. Ważna rzecz z tego filmu jest dla mnie taka, że ja komuś służyłem i życia nie zmarnowałem. Ciągle coś chciałem robić dla kogoś, wiedziałem po co jestem, po co się urodziłem, kim jestem i dokąd zmierzam. I wszystkie takie pytania, idiotyczne zresztą, które zostały stworzone tylko po to, by nie znaleźć na nie odpowiedzi – bo cały świat zawsze szuka i nie znajduje – ja ich sobie nie zadawałem, bo dawno to wiedziałem. Film może tylko to potwierdzić.

A skoro o filmie mowa – czy pana zdaniem komiksowy „Thorgal” potrzebuje ekranizacji?

– Nie, ale... przydałaby się, bo ludzie czekają na to. Mnie to nic nie daje, jako współautorowi. Natomiast moi czytelnicy czekają. I jakieś takie napięcie narasta z roku na rok, wszyscy na to czekają i tego chcą. A jak tego chcą, to trzeba im to dać.

W gościnie u ostatnich Piastów

Brzeg to miasto, które jak żadne inne kojarzy się z historią Piastów Śląskich. W końcu to tutaj w krypcie kościoła zamkowego pw. św. Jadwigi spoczywają prochy 43 przedstawicieli legnicko-brzeskiej linii dynastii Piastów, a wśród nich ostatni pełnoprawny męski potomek Mieszka I – Jerzy IV Wilhelm. Istnieją jednak również inne powody, dla których Brzeg śmiało możemy określić miastem wyjątkowym czy wręcz pionierskim.

Brzeski ratusz przetrwał w oryginalnej postaci od 1577 roku do dziś.

Zamek Piastów Śląskich nazywany jest „śląskim Wawelem”.

Portal brzeskiego zamku zaliczany jest do najcenniejszych zabytków renesansu w Europie.

Beata Schönwald

Brzeg zawdzięcza nazwę nie tylko położeniu na brzegu rzeki. Tak mogłyby się spokojnie nazywać wszystkie dawne miasta. Brzeg, na którym został on usytuowany, po lewej stronie rzeki jest bowiem niezwykle wysoki, o wiele wyższy od tego prawego. Potwierdza to zapisana w najstarszych źródłach nazwa miasta Vissoke brzegh. Pochodzi ona z 1234 roku.

Mieszkańcom Brzegu, jakkolwiek administracyjnie przypisanym do województwa opolskiego, bliżej jest jednak do Wrocławia niż Opola. Potwierdzają to miejscowi uczestnicy zwiedzania ratusza, jak również oprowadzający ich przewodnik Marek Pyzowski. – Do dzisiaj jest tu archidiecezja wrocławska, do dzisiaj Brzeg jako jedyna gmina w województwie należy do Stowarzyszenia Aglomeracji Wrocławskiej, a mieszkańcy kibicują wrocławskim klubom sportowym – wyjaśnia. Sama odległość nie rozstrzyga tej kwestii. Brzeg zarówno od Opola, jak i od Wrocławia dzieli odległość 40 kilometrów.

Takiego ratusza nie ma (prawie) nikt

Wróćmy jednak do historii Brzegu, na której opowiedzenie i obejrzenie zabytkowego ratusza – przypominającego notabene ten wrocławski – nasz przewodnik poświęca ponad trzy godziny. To ciekawa historia, opowiadająca o założeniu w 1248 roku na szlaku kupieckim (dziś to ulica Długa) prowadzącym ze wschodu na zachód Europy miasta, które ma stać się na kolejne stulecia intratnym źródłem dochodów dla miejscowych Piastów. Jego założyciel, książę wrocławski Henryk III Biały, aby zachęcić do zamieszkania na tym skrawku ziemi, proponuje dogodne warunki – sześć lat wakacji podatkowych oraz czerpanie drewna i zwierzyny z lasów książęcych.

– W środku miasta w tych czasach nie było ratusza, bo nie było też rady miejskiej ani burmistrza. Był tylko plac, a na nim średniowieczna „galeria handlowa” – wyjaśnia Pyzowski. W Brzegu jednak wcześniej niż gdziekolwiek indziej na terenie całego Śląska już po 70 latach od założenia miasta konstytuują się władze samorządowe. Będący w permanentnie trudnej sytuacji finansowej książę brzeski Bolesław III Rozrzutny sprzedaje bowiem najbardziej wpływowym mieszkańcom urząd wójta i blisko 30 innych przywilejów. Oni zaś, aby zamanifestować swoją władzę, wznoszą wieżę zegarową będącą zadatkiem przyszłego ratusza. Swój obecny kształt zawdzięcza on dołączeniu do niej kolejnych budynków, a później przebudowie na renesansową „perełkę”, której autorem jest włoski architekt Jakub Parr. Ten sam, który przebudował rezydencję w Warszawie dla króla Polski Zygmunta Augusta oraz brzeski zamek. To, czy brzeskim radnym udało się dorównać okazałością ratusza przekształconego w renesansowy zamek książęcy, trudno ocenić. Faktem pozostaje, że ratusz podobnie jak pałac posiada dwie wieżyczki, między nimi krużganki, nad nimi zaś facjaty będące w tych czasach bardzo popularną dekoracją. Całość razem z wieżą została wykończona w 1577 roku. Odtąd brzeski ratusz nigdy nie został zniszczony, nigdy nie spłonął, nie zbombardowano go również w czasie II wojny światowej. To, że zachował swój oryginalny wygląd przez prawie pięćset lat, czyni Brzeg wyjątkowym miastem.

Urok ratusza nie tkwi jednak wyłącznie w jego zewnętrznej szacie. Jeszcze bardziej fascynujące są jego wnętrza z Wielką Salą Stropową, Salą Lustrzaną, średniowieczną salą w wieży zegarowej, barokową Salą Rajców i Skarbcem. To wszystko dostępne jest dla turystów.

W najbardziej ozdobnym sarkofagu spoczywają prochy księcia Jerzego III.

Największa nekropolia Piastów

Chociaż Brzegowi niewątpliwie nie brakowało obrotnych rajców, ich rola pozostanie na zawsze w dziejach miasta drugoplanowa. Brzeg zapisał się w historii dzięki temu, że to tutaj najdłużej, bo aż do 1675 roku, rządziła jedna z gałęzi królewsko-książęcego rodu Piastów. Stan ten mógł trwać jeszcze przez co najmniej pół wieku, gdyby nie to, że ostatni pełnoprawny męski potomek Mieszka I – Jerzy IV Wilhelm zmarł niedługo po swoich 15. urodzinach. To, że jego siostra Karolina pożegnała się z tym światem dopiero w 1707 roku, dla dynastii i przyszłości księstwa nie miało istotnego znaczenia.

Dynastia Piastów Śląskich z linii legnicko-brzeskiej rządziła księstwem brzeskim przez niemalże cztery wieki. W 1311 roku zamek w Brzegu stał się jego stołeczną rezydencją. Obecnie na jego czterech kondygnacjach mieszczą się zbiory Muzeum Piastów Śląskich. Wystawione eksponaty – portrety, militaria, monety, związane są z życiem dawnych władców tych ziem oraz jego historią, tradycją i kulturą. W podziemiach kościoła św. Jadwigi znajdują się natomiast sarkofagi 43 przedstawicieli rodu, czyniąc go największą nekropolią dynastii Piastów. Najbardziej okazały sarkofag, stojący na podwyższeniu i mieniący się złotem, należy do księcia Jerzego III, zmarłego w 1664 roku. Z kolei najmniejszy, mający zaledwie 70 cm długości, jest miejscem pochówku 2,5-miesięcznego Krystiana Alberta. Jest również figura ukochanego psa księcia Jerzego II. Witając swojego pana, skoczył z zamkowych krużganków na dziedziniec i zginął tragicznie.

Zasługi Jerzego II dla księstwa brzeskiego i jego siedziby wybiegają jednak daleko poza polecenie wykonania pomnika dla wiernego czworonoga. To on dokończył rozpoczęte w latach 30. XVI wieku przez swojego poprzednika księcia Fryderyka II dzieło przekształcenia „niemodnego” gotyckiego zamku w nowoczesny renesansowy pałac. Wystrój rzeźbiarski bramy wjazdowej zaliczany jest obecnie do najcenniejszych zabytków renesansu w Europie. U jej góry stoi sam Jerzy II i jego żona Barbara. Po obu stronach rycerze trzymają książęce herby. Jest też poczet królów i książąt piastowskich wyobrażonych na ciosowych rzeźbach.

Makieta średniowiecznego Brzegu. Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Warto odwiedzić

Do Brzegu warto się wybrać zarówno ze względu na historyczny ratusz, zamek Piastów Śląskich zwany „śląskim Wawelem”, jak i barokowe wnętrze kościoła Podwyższenia Krzyża Świętego czy sięgającą 30 metrów wysokości nawę główną gotyckiego kościoła św. Mikołaja. To wszystko mieści się w centrum, w otoczeniu kilkusetletnich zabytkowych kamienic, i tchnie historią przez długie lata pisaną przez miejscowych Piastów.

SPORT

Włochy, Brazylia oraz Egipt będą grupowymi rywalami polskich siatkarzy na igrzyskach olimpijskich w Paryżu. Biało-czerwoni trafili do grupy B.

Jak Polacy w piłkę grali

Remisem 1:1 z wicemistrzami świata Francuzami i fragmentami naprawdę dobrej gry polscy piłkarze pożegnali się z Euro 2024. O tym, że występ polskiej kadry nie był całkowitą klapą, świadczyła około 100-osobowa grupa kibiców, która witała biało-czerwonych na warszawskim Okęciu.

Łukasz Klimaniec

Polacy zagrali niezły mecz z Francją, a bramkarz Łukasz Skorupski, który skapitulował tylko po strzale Kyliana Mbappé z rzutu karnego, okazał się zaporą nie do przejścia. Został zresztą wybrany zawodnikiem tego spotkania. Gol Roberta Lewandowskiego (kogo nie zaczyna irytować jego styl strzelania jedenastek?) zapewnił Polakom remis, który zepchnął Francuzów na drugie miejsce w grupie. Jej sensacyjnym zwycięzcą okazała się Austria.

– Chcieliśmy cały czas tak grać, ale nie zawsze wychodzi. Wiedzieliśmy do jakiej grupy trafiliśmy. Jak się okazało, ta grupa była dla nas jeszcze zbyt trudna. Chwała zawodnikom, że zremisowaliśmy mecz, ale jesteśmy rozczarowani odpadnięciem z turnieju – powiedział trener polskiej kadry Michał Probierz. – Fajnie, że udało się zdobyć punkt z tym zespołem. Graliśmy jak równy z równym z wicemistrzami świata. To dla nas dobry prognostyk na przyszłość. Cieszy mnie to, że parę momentów mieliśmy bardzo dobrych, potrafiliśmy przejść do fazy ofensywnej, utrzymać się przy piłce. Chcemy dążyć do tego, by być silnym zespołem. Teraz przygotowujemy się do Ligi Narodów – podsumował selekcjoner.

Po meczu z Francuzami sporo pochwał zebrał nie tylko Łukasz Skorupski, który udanie zastąpił w bramce Wojciecha Szczęsnego, ale także Kacper Urbański. 19-latek grający na co dzień we włoskiej Bolonii bez kompleksu wchodził w dryblingi z Francuzami, imponował boiskową dojrzałością i chęcią grą.

Kacper Urbański zebrał sporo pochwał po meczu z Francją. Fot. Łączy Nas Piłka

– Jestem bardzo dumny, że pokazaliśmy się z dobrej strony. Momentami prowadziliśmy grę, przeważaliśmy. Wiadomo, że czasami nie mieliśmy piłki i musieliśmy za nią biegać. Ale wiedzieliśmy, że taki moment nadejdzie, to w końcu jest Francja, reprezentacja, która była mistrzem świata – powiedział Kacper Urbański.

Po meczu polska kadra wróciła do kraju, gdzie na lotnisku Okęcie czekała na nich około 100-osobowa grupa kibiców. Takiego powitania piłkarze się nie spodziewali – fani dziękowali im za grę, dodawali otuchy i zapewniali o wsparciu w kolejnych meczach.

Wiadomo, że w tych kolejnych spotkaniach w biało-czerwonych barwach nie zagra już Kamil Grosicki, który zdecydował się zakończyć reprezentacyjną karierę. Nie jest jasne, co z Wojciechem Szczęsnym, którego absencja rozbudziła plotki o tym, że zakończy on reprezentacyjną karierę. – Wojtek nie powiedział jeszcze, że rezygnuje. Na pewno usiądę z nim i porozmawiam o jego przyszłości w kadrze – zapowiedział trener Probierz.

Takiego problemu nie ma natomiast z Robertem Lewandowskim. Kapitan polskiej drużyny zapewnił, że cały czas czuję w sobie „ogień" i dopóki go ma, to będzie z uśmiechem i dumą reprezentował Polskę.

– Mnie też czasami jest ciężko, nie wszystko idzie po naszej myśli. Na końcu też jesteśmy ludźmi, też popełniamy błędy, ale nie chcemy się poddawać i odpuszczać. Nasza ambicja jest zawsze duża, jeśli chodzi o reprezentację – zadeklarował Lewandowski.

Polski rekord

W meczu z Francją Polska strzeliła gola w dziewiątym spotkaniu z rzędu na Euro – żadna z obecnych drużyn w Euro nie mogła do tego dnia pochwalić się takim wynikiem.

Jan Tomaszewski,
legendarny bramkarz o Łukaszu Skorupskim

Gdybym mógł wystawić mu dzisiaj notę, to byłoby to 9,5 albo 10. Ale to nie jest problem. My tych bramkarzy mamy naprawdę bardzo fajnych. Wojtek wyprowadził nas z grupy, z baraży, ile punktów i pieniędzy zarobił dla związku... Tyle tylko, czy to się Michałowi Probierzowi podoba czy nie – musi postawić na jednego bramkarza. Tu nie można robić ciągłych zmian, tak jak było w przeszłości. To jest niemożliwe w futbolu. Jeśli postawi na Skorupskiego, to we wszystkich meczach Ligi Narodów on musi grać. To nie jest Caritas, że zagra sobie ktoś inny. On musi zgrać się z drużyną

Michał Okoński,
dziennikarz »Tygodnika Powszechnego«

To nie był mecz o honor (nie znoszę zresztą tego sformułowania) – to był mecz o przyszłość. Wygraliśmy go, nawet jeśli w protokole widnieje remis. Zamiast „dojutrkować", możemy myśleć o budowaniu drużyny z terminem ważności dłuższym niż jeden turniej. Wyszliśmy z twarzą. Z twarzą Kacpra Urbańskiego.

Koniec marzeń nad Wełtawą

Po bardzo zaciętym, obfitującym w zwroty akcji meczu Turcja pokonała w środę grające przez większą część spotkania w osłabieniu Czechy 2:1 i z drugiego miejsca w grupie – za Portugalią – awansowała do 1/8 finału, w którym spotka się z Austrią. Czesi znaleźli się za burtą Euro 2024.

Po szybkiej bramce zdobytej przez Gruzję w równolegle odbywającym się meczu z Portugalią stało się jasne, że ten, kto przegra w Hamburgu odpada z turnieju, przy czym Turkom do awansu wystarczał remis. Czesi byli w trudniejszej sytuacji, bowiem z powodu kontuzji mięśni uda nie mógł zagrać napastnik Bayeru Leverkusen Patrik Schick, zdobywca bramki w zremisowanym meczu z Gruzją.

Czesi dobrze rozpoczęli spotkanie i już w 2. minucie turecki bramkarz Mert Gunok musiał wykazać się dużym kunszten, by wybić piłkę po strzale Lukáša Provoda. Czesi postawili się jednak w bardzo trudnej sytuacji, gdy w 20. minucie Antonín Barák został ukarany drugą żółtą kartką i w konsekwencji musiał opuścić boisko. Mimo tego, to oni stworzyli najgroźniejszą sytuację w pierwszej połowie, gdy tuż przed przerwą przeprowadzili kontrę, a Gunok wygrał pojedynek sam na sam z Davidem Juráskiem.

Mimo ambitnej walki do końca, Czesi przegrali z Turkami i pożegnali się z turniejem. Fot. Fotbal.cz

Mecz był bardzo zacięty, ale to Turcy z minuty na minutę uzyskiwali coraz większą przewagę. W efekcie w 51. minucie Hakan Calhanoglu strzałem z ostrego kąta pokonał Jindřich Stanka, który na domiar złego chwilę wcześniej przy poprzedniej interwencji doznał kontuzji barku.

Wydawało się, że losy awansu z grupy F są rozstrzygnięte i Czesi nie podniosą się już po tym ciosie. Nie poddali się jednak i ambitnie rzucili się do odrabiania strat. Ich ofiarność została nagrodzona w 66. minucie. Błąd popełnił Gunok, który nie zdołał złapać piłki i najpierw piłkę z linii bramkowej po strzale Tomasa Chory'ego wybił Samet Akaydin, ale dobitka Tomáša Součka była już skuteczna.

Mecz stał się jeszcze bardziej ostry, mnożyły się faule, a rumuński sędzia momentami tracił panowanie nad sytuacją na boisku. Rozdał mnóstwo kartek, także osobom na ławkach rezerwowych obu zespołów. Czesi zdołali trafić po raz drugi do tureckiej bramki, jednak gol nie został uznany z powodu wcześniejszego faulu. Już w doliczonym czasie gry wynik ustalił Cenk Tosun i Turcy po ostatnim gwizdku mogli cieszyć się z awansu. Po meczu doszło jeszcze do przepychanek na boisku, a arbiter ukarał kolejnych zawodników. Czerwoną kartkę otrzymał Tomáš Chorý. **(PAP)**

Pary 1/8 finału Euro 2024

- **Włochy – Szwajcaria** (sobota 29 czerwca, 18.00)
- **Niemcy – Dania** (sobota 29 czerwca, 21.00)
- **Anglia – Słowacja** (niedziela 30 czerwca, 18.00)
- **Hiszpania – Gruzja** (niedziela 30 czerwca, 21:00)
- **Francja – Belgia** (poniedziałek 1 lipca, 18.00)
- **Portugalia – Słowenia** (poniedziałek 1 lipca, 21.00)
- **Rumunia – Holandia** (wtorek 2 lipca, 18.00)
- **Austria – Turcja** (wtorek 2 lipca, 21.00).

pre-teksty i kon-teksty /323/

Krzysztof Łęcki

Praktyczne półpancerze

Przypominam sobie niebywałą popularność książki Roberta B. Cialdiniego „Zasady wywierania wpływu na ludzi". Jedną z sześciu reguł, które zachwala w niej Cialdini, jest „reguła niedostępności" – czyli, kupuj, bo to okazja (ba, okazja, ostatnia okazja!), bo wykupią to inni, a dla ciebie nie starczy... No cóż, regułę tę wspaniale ilustruje opowiadanie Sławomira Mrożka „Półpancerze praktyczne".

I

Co ciekawe, opowiadanie napisane zostało na początku lat 50. ubiegłego wieku, czyli w czasach szalejącego stalinizmu. Oczywiście, powie ktoś, w czasach słusznie minionego ustroju charakteryzującego się permanentną „gospodarką niedoboru" (zob. Janos Kornai), kiedy trudno było zdobyć (tak właśnie – zdobyć, nie – kupić) niemal wszystko, „reguła niedostępności" wydaje się w jakiś sposób naturalna, niemniej... Niemniej towarem, o którym opowiada Mrożek, są... półpancerze. Tak, tak, to półpancerze (model z XVI wieku, używany wówczas przez lanckenchtów) trafiły do Domu Towarowego. I musiały zostać sprzedane. Nie było łatwo. Najbardziej przemyślne slogany reklamowe („Półpancerz w każdym domu", „Jeśliś harcerz – kup półpancerz" czy skierowany najwyraźniej do szachistów „Nie pomoże koń ni wieże – jeśli nie masz półpancerza") nie odnosiły skutku. Półpancerzy nie kupował nikt, nawet gdy obiecywano w charakterze bonusu dodać do półpancerza czapkę krakowską z pawim piórem czy piórnik z napisem „Pamiątka z Zakopanego" .

II

Sposobem na sprzedaż jakżeż praktycznych półpancerzy okazał się pomysł zainscenizowania scenki, w której podstawiony osobnik, dramatyzując, bezskutecznie usiłuje zakupić większą ich liczbę. Mianowicie – aż dwadzieścia sztuk. I spotyka się z głośną odmową. Półpancerzy musi przecież wystarczyć także dla innych klientów – „sprzedajemy tylko po dwie sztuki", słyszy w odpowiedzi na swoje prośby. I nie pomaga branie na litość, powoływanie się na cokolwiek. Po chwili zainteresowany wyrażoną sytuacją tłum kupujących rzuca się w stronę lady – zaczynają sprzedawać się pierwsze partie półpancerzy. Ba, niektórzy z klientów, ci szczęśliwcy, którym udało się półpancerz nabyć, wychodzili z Domu Towarowego odziani w stal. Inni, zawiedzeni, musieli się obejść smakiem – no dobra, wychodząc w marynarkach, najedli się tylko wstydu.

III

Jest połowa lat 80. XX wieku. W Polsce nadal panuje „gospodarka niedoboru", niektóre produkty kupić można tylko na kartki. Kartki były na cukier, na mięso, na papierosy... Jeśli sobie dobrze przypominam, miały też być na książki, ale wreszcie do tego nie doszło... W katowickiej, nieistniejącej już, piętrowej księgarni przy ulicy 3 Maja stała wielgachna kolejka. Rzucili jakąś powieść Alistaira MacLeana czy Fredericka Forsytha, bodaj „Dzień Szakala" tego ostatniego, ale pewności nie mam. W każdym razie stojący w kolejce klienci (i klientki) niemal automatycznie kupowali literacką sensację. Może dlatego, że byli wielbicielami anglosaskich powieści sensacyjnych, a może dlatego, że chcieli odsprzedać potem poszukiwany na rynku bestseller w antykwariacie i na tej transakcji zarobić. Tak, tak, były czasy, że książki (także nowe) w antykwariatach osiągały niebotyczne ceny. Kiedy ja wreszcie trafiłem przed ladę, kupiłem powieść Forsytha (powiedzmy, że był to Forsyth...), ale dodatkowo kupiłem „Dar Humboldta" Saula Bellowa. I co? Klient kupujący po mnie... także, po krótkim, bardzo krótkim zastanowieniu, kupił Forsytha i... powieść Bellowa. Przystanąłem i zauważyłem, że kolejni robili to samo, kupowali i Forsytha, i Bellowa. Choć – zaryzykuję stwierdzenie, że o twórczości tego drugiego większość nie miała żadnej wiedzy. Przedmiotem pożądania stała się powieść Bellowa pewnie dlatego, że kupowali ją inni. Stało się zatem tak, jak w przypadku praktycznych półpancerzy.

IV

Te dwie historyjki – jedna literacka, druga – wspomnieniowa, wyglądają dzisiaj, w dobie wszechobecnej reklamy i influencerów/influencerek, na amatorszczyznę. Dzisiaj skala i intensywność wpływania na ludzi jest niepomiernie większa. Ale przecież opiera się na zjawiskach starych jak świat – konformizm, psychologia tłumu, owczy pęd, to tylko niektóre z nich. Wszystkie one mają jedną cechę – działają, choć ci, którzy się im podporządkowują, nie wiedzą, że jest tak właśnie. Albo – nie chcą wiedzieć. Wreszcie – któż chciałby uchodzić za konformistę, ofiarę psychologii tłumu czy kogoś ulegającego owczemu pędowi? To trochę tak jak z hejtem – hejtują zawsze „oni", zaś „my" może używamy mocnych słów, ale w dobrej sprawie. Można więc sformułować dwa diametralnie różne (acz, rzecz jasna – powierzchowne) wnioski. W Polsce jest mnóstwo hejterów – są na to rozliczne dowody. I – wniosek drugi – w Polsce w ogóle nie ma hejterów – bo chyba (jeśli się nie mylę) nikt się za hejtera nie uważa.

V

Żyjemy w czasie jednego z większych kryzysów Europy, u bram zmiany cywilizacyjne, których konsekwencji nie sposób przewidzieć. Tak, tak, nie sposób przewidzieć – optymizm i pesymizm to tylko dwie, skrajnie różne postawy wobec świata, a nie odpowiedzialnie stawiane diagnozy. Podobnej skali kryzys – i związany z nim stan społeczny, ale także osobniczej dezorientacji opisuje w czytanym przeze mnie jeszcze na studiach dziele znakomity psycholog Erich Fromm. Jego tytuł daje do myślenia – „Ucieczka od wolności". Zachwiana, utracona pozycja społeczna, strach przed jej utratą, poczucie braku bezpieczeństwa, samotność, lęk przed wolnością, kiedy łamią się bariery społeczne i etyczne, tęsknota za hierarchią, autorytetem. Ktoś powie, że to zjawiska, które dostrzec można w każdym czasie. I zgoda na to, z tym, że bywają momenty, iż widoczne są bardziej, bo też ich nasilenie jest większe.

VI

To tylko moje domniemanie? Cóż, nie będę się sprzeczał – może być. Ale, jak sądzę, jestem w stanie podać jeden wskaźnik, który nawet jeśli nie przekona każdego, wart jest rozważenia. Oto czytam na portalu Prawo.pl, że niezwykłą popularnością cieszą się studia psychologiczne. Cóż dziwnego, zawsze się cieszyły... Niemniej – na 140 kierunków studiów psychologicznych aż ponad 90 ma negatywną ocenę Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA). Dowodzi to tego, że jest na psychologów dzisiaj jakieś niezwykłe zapotrzebowanie. Powinno to dawać do myślenia?

PODRÓŻE MAŁE I DUŻE. Poleca Jakub Skałka /72/

Jakub Skałka

Drzewne szeregi

Fot. JAKUB SKAŁKA

Ufam, że spontanicznie rozpoczęty cykl zachęcający do wizyt w cieszyńskich parkach znajduje swoich amatorów. W zanadrzu wciąż pozostaje kilka, których wielowiekową historię nietaktem byłoby pominąć. Choć drzewa robią, co mogą, by ją opowiedzieć, i choć wnikliwy obserwator z ich milczącego trwania wyczytać może wiele, w syntetyzowaniu dziejów przydatna jest im pomoc ludzkiej ręki.

●●●

O wymowności drzew przekonać się może ktoś, kto postawi swoją stopę w parku Liburnia. W tym niewielkim, rozpościerającym się na skarpie parku mieszkańcy pobliskich osiedli znajdują spokojne miejsce odpoczynku, z kolei zmierzający pieszo do centrum – zaciniony skrót, będący miłą odmianą po przebiciu przez ciągnące się w kierunku Pastwisk blokowiska. Pod względem zróżnicowania roślinności nie ma wiele do zaoferowania; dominują w nim klony pospolite, lipy szerokolistne, kasztanowce i jesiony wyniosłe, spośród których część porośnięta jest imponującym, gęstym bluszczem. Sukcesywnie porządkowany, stracił wiele ze swojej dawnej tajemniczości. Gdy spacerowicz poświęci jednak chwilę, by przyjrzeć się uważniej układowi drzew i w wyobraźni uzupełnić ubytki, jego oczom zaczną ukazywać się granice kwater nieistniejącego już cmentarza i aleje, którymi do miejsca ostatniego spoczynku prowadzono dawniej mieszkańców Cieszyna i okolicznych wsi.

●●●

Choć najstarsza wzmianka o tutejszej nekropolii pochodzi z 1472 r., pierwsze pochówki miały zapewne miejsce wcześniej. Jej powstanie wiąże się bowiem z kaplicą, służącą ufundowanemu przez książąt cieszyńskich na Frysztackim Przedmieściu przytułkowi dla mieszczan, zwanego „szpitolkiem", początki tegoż sięgają zaś XIV stulecia. Kaplica urosła z czasem do rangi kościoła, noszącego obecnie wezwanie św. Jerzego, stając się na kilka wieków położoną poza murami filią parafii św. Marii Magdaleny.

Przez wieki na pobliskim wzgórzu chowano nie tylko pensjonariuszy przytułku. Miejsce spoczynku odnajdowali tu także mieszkańcy Pastwisk, Kalembic, Bobrku czy Boguszowic; te ostatnie, notabene, stanowiły w średniowieczu główne źródło dochodów „szpitolka" i kościoła, nie licząc donacji darczyńców. Prawdziwy ruch zaczął się końcem XIX wieku, gdy na teren powiększonego wówczas cmentarza, w związku z likwidacją miejsc pochówku w centrum miasta, zaczęto sprowadzać ekshumowane szczątki. Z samego placu Teatralnego, gdzie znajdowało się dawniej farne cmentarzysko, przywieziono ponoć w 1910 r. siedem furmanek kości, wykopanych podczas wznoszenia teatralnego gmachu.

●●●

W ziemi spoczęło tu wielu znanych i zasłużonych cieszyniaków: Karol Miarka, Paweł Stalmach, ks. Ignacy Świeży (przeniesieni uroczyście na cmentarz komunalny w 1937 r.); spoczął tu Franciszek Śniegoń, cieszyński proboszcz, dziekan i biskup, jego następca na stanowisku wikariusza generalnego Karol Findziński czy Paul Lamatsch von Warnemünde – zapomniany urzędnik i poeta, autor poematu o powstaniu Cieszyna; ten, który nadał trzem braciom-założycielom imiona Bolko, Leszko i Cieszko.

Pomimo sporadycznych pochówków, z których ostatnie zorganizowano jeszcze po II wojnie światowej, likwidacja nekropolii następowała de facto od 1901 r. Do tego czasu większość podcieszyńskich wsi poświęciła już swoje cmentarze, mieszczan od 10 lat grzebano z kolei przy ul. Katowickiej. Nową cezurę w jej historii, okres bezczeszczenia i degradacji, wyznaczyły lata 50. Wzmagał się proceder wykradania nagrobków, szabrowania trumien, rozkopywano kwatery, m.in. ze względu na budowę bloków. Zbulwersowani mieszkańcy donosili prasie o czaszkach i kościach, rozrzuconych w pocmentarnym parku, przez który dzieci bały się przechodzić w drodze do szkoły.

●●●

Dziś nie ma się czego bać. Prócz kilku imiennych grobów obok budynku probostwa i kilku bezimiennych pomników przy wejściu na teren parku, muru oporowego wzdłuż ul. Hażlaskiej i nielicznych zdewnych krzyży, po dawnym cmentarzu śladów brak. Jedynie najstarsze drzewa stoją, jak stały, w szeregach, obejmując korzeniami zmarłych, o których zapomniano.

Polska z Miodkiem. Ostrów

Sobota 29 czerwca, godz. 17.10

TVP POLONIA

PIĄTEK 28 CZERWCA

7.00 Makłowicz w podróży. Bośnia i Hercegowina **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** W obiektywie Polonii. Wschód **11.30** Trzecia połowa (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** Opole 2008 na bis. Recital zespołu Bajm (koncert) **12.50** Za marzenia (s.) **14.35** Polonia 24 **15.15** Bajki naszych rodziców. Eliasz i Pistulka **15.25** Dziwne przygody Koziołka Matołka **15.35** Ale talent. Ważka ze słomek **15.50** Szansa na sukces. Opole 2024 2. Patrycja Markowska **16.50** „Ja to mam szczęście!" - ulubione skecze **17.00** Dziennik regionów **17.15** Polska z Miodkiem. Leszno **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Leśniczówka (s.) **18.20** Zakochaj się w Polsce. Muzeum II wojny światowej w Gdańsku **18.50** Kabaretowe Naj. Legenda kabaretu - Jan Kobuszewski **19.10** Przystanek Ameryka **19.30** Korona Gór Polski 2 **20.10** Finał konkursu Miss Polonia **22.35** Na sygnale (s.).

SOBOTA 29 CZERWCA

7.00 Operacja zdrowie. Rozruszniki serca **7.30** Pytanie na śniadanie **11.30** Reportaż **11.50** Trzy Szalone Zera (s.) **12.55** Wędrowiec polski. Bieszczady **13.25** Żubry wczoraj i dziś **14.25** Forum **15.25** Okrasa łamie przepisy. Z żuławskiego mleka **16.00** Kulturalni PL **17.00** Dziennik regionów **17.10** Polska z Miodkiem. Ostrów (mag.) **17.20** Za marzenia (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2024. Dżem **19.05** Polacy na medal. Aleksandra Mirosław **19.30** Korona Gór Polski 2. Rudawiec i Kowadło **20.00** Dziennik regionów **20.25** Czas honoru. Powstanie (s.) **21.20** Konwój (thriller polski) **23.00** World News Flash **23.25** Polacy to wiedzą! (teleturniej).

NIEDZIELA 30 CZERWCA

7.30 Pytanie na śniadanie **11.40** Misja Brazylia. Polacy w Brazylii **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.50** Słowo na niedzielę. Dylematy ucznia **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Brodnicy **14.15** Do śmiechu! (pr. rozr.) **15.15** Kiedyś to było... (mag.) **16.00** Makłowicz w podróży. Bośnia i Hercegowina **16.30** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **17.00** Dziennik regionów **17.10** Polska z Miodkiem. Częstochowa **17.20** Za marzenia (s.) **18.10** Jak nas widzą... **18.40** Ranczo (s.) **19.30** Korona Gór Polski 2. Wysoka Kopa **20.00** Dziennik regionów **20.25** Komisarz Alex 20 (s.) **21.20** Nic śmiesznego (komediodramat polski) **23.00** Tylko hity! Opole 2012 **23.25** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka).

PONIEDZIAŁEK 1 LIPCA

7.00 Przystanek slow food 5. Pierogi **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Przystanek Ameryka **11.30** Rodzinka.pl (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Muzyczne NA.I. Edyta Geppert **12.50** Komisarz Alex 20 (s.) **13.40** Czas honoru. Powstanie (s.) **14.35** Kulturalni PL **15.35** Przyjaciele. Turbulencje **15.45** Ale talent. Liczydło **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Dziennik regionów **17.10** Polska z Miodkiem. Sandomierz (mag.) **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Leśniczówka (s.) **18.20** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **18.55** Stacja innowacja **19.20** Polacy świata. Mieczysław Wolfke **19.30** Korona Gór Polski 2. Skopiec **20.00** Dziennik regionów **20.25** Lalka. Powrót (s.) **21.50** Festiwal 7 Kultur. Brathanki (koncert) **22.25** Kiedyś to było... (mag.) **23.10** World News **23.30** Dziennik regionów **23.50** Polska z Miodkiem. Wodzisław (mag.).

WTOREK 2 LIPCA

7.00 Kuchenne recepty. Zupy **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Stacja innowacja **11.30** Rodzinka.pl (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** The Kolors - To jest grane (pr. muz.) **12.50** Lalka (s.) **14.20** Laskowik & Malicki (pr. rozrywkowy) **15.05** Jak to działa? **15.35** Zwierzaki Czytaki **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Dziennik regionów **17.10** Polska z Miodkiem. Warszawa (mag.) **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Leśniczówka (s.) **18.20** Polskie dziedzictwo **18.50** Wielcy polscy wynalazcy w II Rzeczypospolitej. Stanisław Rogalski **19.10** Kamperem po południu (mag.) **19.30** Wędrowiec polski **20.00** Dziennik regionów **20.25** Ojciec Mateusz 25 (s.) **22.15** Kombii na dobry wieczór **23.10** World News **23.30** Dziennik regionów **23.50** Polska z Miodkiem. Stary Sącz (mag.).

ŚRODA 3 LIPCA

7.00 Okrasa łamie przepisy. Z żuławskiego mleka **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Polacy na medal. Aleksandra Mirosław **11.30** Rodzinka.pl (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** Gwiazdozbiór TVP Rozrywka. Krzysztof Klenczon **12.50** Ojciec Mateusz 25 (s.) **14.35** Kombii na dobry wieczór **15.35** Animowanki. Pamiętnik Florki **15.45** Go-tu-jemy. Waflowe Pischingery **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Dziennik regionów **17.10** Polska z Miodkiem. Wrocław **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Leśniczówka (s.) **18.20** Śladami Mickiewicza. Paryż **18.50** Rzecz Polska. Fotel 366 Józefa Chierowskiego **19.10** Kierunek Zachód **19.30** Wędrowiec polski **20.00** Dziennik regionów **20.25** O mnie się nie martw 3 (s.) **22.15** Studio w kontakcie. Naukowa kariera za granicą **23.10** Dziennik regionów **23.25** World News.

CZWARTEK 4 LIPCA

7.00 Jak to działa? **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Kamperem po południu (mag.) **11.30** Rodzinka.pl (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** Kabaretowe Naj. Legenda Kabaretu - Andrzej Poniedzielski **12.50** O mnie się nie martw 3 (s.) **14.35** Studio w kontakcie. Naukowa kariera za granicą **15.20** Wielcy polscy wynalazcy w II Rzeczypospolitej. Stanisław Rogalski **15.35** Bajki naszych rodziców. Miś Uszatek **15.40** Wyprawa profesora Gąbki **16.00** Korona królów. Jagiellonowie - taka historia (s.) **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.00** Dziennik regionów **17.10** Polska z Miodkiem. Białystok (mag.) **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Leśniczówka (s.) **18.20** Polacy w kosmosie. Polski kosmonauta **18.50** Całkiem niezła historia. Brama niebios **19.10** Studio Lwów **19.30** Wędrowiec polski. Łemkowszczyzna **20.00** Dziennik regionów **20.25** Ekstradycja 3 (s.) **21.20** Glina (s.) **22.15** Polonia 24 **22.50** „Swinging with Sinatra" - Jarek Wist & Krzysztof Herdzin Big Band **23.10** Dziennik regionów.

Startuje muzyczny inkubator

Polonijny Inkubator Młodych Twórców to innowacyjny projekt mający na celu promowanie pisania polskich piosenek wśród młodych Polaków i Polonii za granicą. Za jego realizację będzie odpowiadać Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego.

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego

Dzięki udziałowi w warsztatach online oraz wsparciu wybitnych polskich twórców, uczestnicy będą mogli rozwijać swoje umiejętności artystyczne oraz dokonać nagrania w renomowanym studio w Polsce. Głównym celem Polonijnego Inkubatora Młodych Twórców jest bowiem wspieranie młodzieży polonijnej w rozwijaniu jej talentów muzycznych. Poprzez warsztaty i konsultacje z doświadczonymi mentorami, chcemy umożliwić uczestnikom zdobycie wiedzy i umiejętności z zakresu pisania, komponowania oraz wykonywania piosenek. Efektem końcowym będzie nagranie profesjonalnego utworu dla każdego uczestnika, co pozwoli im na prezentację swojego talentu na szerszą skalę.

Do udziału w projekcie zapraszamy solistów w wieku od 16 do 35 lat, którzy piszą i wykonują własne piosenki w języku polskim. Projekt jest skierowany wyłącznie do solistów – zespoły wokalne i instrumentalne nie mogą brać udziału.

Jak to działa? Wyłonimy 13 utalentowanych osób spośród zgłoszeń nadesłanych z całego świata. Następnie uczestnicy wezmą udział w cyklu warsztatów online na platformie Teams, które poprowadzą doświadczeni instruktorzy. Ponadto każdy uczestnik będzie miał możliwość skorzystania z indywidualnych sesji konsultacyjnych z mentorami. Praca nad własnymi kompozycjami zakończy się nagraniem profesjonalnego utworu w studiu nagraniowym oraz wydaniem CD. Warsztaty poprowadzą uznani polscy twórcy muzyczni: Patrycja Kosiarkiewicz – autorka tekstów, piosenkarka, kompozytorka, Krzysztof Iwaneczko – wokalista, doktor sztuk muzycznych, songwriter, Piotr Łukaszewski – gitarzysta, kompozytor, producent muzyczny, a także Wiola Malchar – aktorka, wokalistka, trenerka wokalna. Kierownikiem projektu jest Rafał Jackiewicz, który nadzoruje realizację wszystkich działań i zapewnia wsparcie organizacyjne dla uczestników.

Do 10 lipca próbka twórczości...

Aby zgłosić się do udziału w Polonijnym Inkubatorze Młodych Twórców, należy przesłać próbkę swojej twórczości oraz wypełniony formularz zgłoszeniowy do 10 lipca na adres: inkubator@pol.org.pl. Zapraszamy też do kontaktu telefonicznego: +48 508 686 286.

Pamięć przetrwała w tak nieprzychylnych warunkach...

W środę w Domu Kultury Polskiej w Wilnie odbyła się projekcja wyprodukowanego przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie" im. Jana Olszewskiego filmu w reżyserii Magdaleny Juszczyk pt. „1863. Za wolność naszą i waszą". Powstawał on w ubiegłym roku m.in. na Litwie. Realizatorzy odwiedzili okolice wsi Mamowo, Inklaryszki, Połuknie i oczywiście cmentarz na Rossie. W produkcję zaangażowali się również Polacy z Wileńszczyzny.

– Najbardziej zaskoczyła mnie Puszcza Rudnicka, to, jak bardzo jest nadal dzika i nieprzystępna. Tam właśnie zobaczyłam obraz, który jest dla mnie symbolem trwałości pamięci o powstaniu styczniowym. Odeszliśmy ok. 2 km od samochodu przez las, łąki, gdzie nie było żadnej drogi. A tam właśnie, w szczerym polu, stał biały krzyż upamiętniający zmarłego powstańca. To był tak malowniczy, tak przejmujący obraz, doskonale oddający przy tym ideę pamięci o naszej historii. Niestety, dziś temat powstania stał się znów bardzo aktualny. Tym bardziej cenię wysiłki, jakie mieszkańcy Wileńszczyzny podejmują, by ocalić od zapomnienia gdzieś w lasach krzyże, groby i miejsca pamięci – podkreśliła Magdalena Juszczyk.

– To swego rodzaju fenomen, że pamięć o powstaniu styczniowym przetrwała w tak nieprzychylnych warunkach. Oczywiście, w czasach II RP była ważną częścią świadomości narodowej i państwowej, ale wcześniej, w okresie zaborów, zabronione było nawet stawianie krzyży na grobach powstańców. Później, w czasie PRL-u, próbowano tę historię zniekształcić, sprowadzając ją jedynie do walki klasowej. Czytając książki czy artykuły z tego okresu, można wręcz nie zauważyć, z kim ci powstańcy walczyli, bo wątek walki z Rosją był marginalizowany. Tu, na Litwie, pamięć ma szczególne znaczenie, bo w Związku Sowieckim podtrzymywanie jej było jeszcze trudniejsze – stwierdził Piotr Dmitrowicz, historyk i dziennikarz.

● **Samotny krzyż upamiętniający zmarłego powstańca.**
Fot. Archiwum Magdaleny Juszczyk

„Kurier Wileński"/LITWA

INFORMATOR

Zmarł Karol Franek

Smutna informacja obiegła Śląsk Cieszyński – we wtorek w wieku 81 lat zmarł Karol Franek, zecer, linotypista, drukarz typograficzny, a przede wszystkim twórca i założyciel Muzeum Drukarstwa w Cieszynie, jego wieloletni dyrektor i prezes Stowarzyszenia „Muzeum Drukarstwa".

Nie byłoby Muzeum Drukarstwa w Cieszynie, gdyby nie Karol Franek, wieloletni pracownik Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej. Dzięki jego staraniom w 1996 roku powstało w Cieszynie miejsce, które miało przypominać mieszkańcom i turystom o bogatych tradycjach drukarskich na Śląsku Cieszyńskim. Za sprawą Karola Franka i osób, których zapalił do swojego pomysłu, udało się zachować typograficzną drukarnię z całym bogactwem czcionek, matryc, klisz chemigraficznych i drzeworytniczych oraz urządzeniami i maszynami odlewniczymi, introligatorskimi, a także prasami dociskowymi.

– To właśnie on wciągnął mnie do Muzeum Drukarstwa, wtedy też rozpoczynało działalność Stowarzyszenie „Muzeum Drukarstwa". On był jego inicjatorem i zaprzągł mnie do tej działalności. To muzeum zrodziło się w jego głowie, on to zorganizował, zgromadził ludzi, dawnych drukarzy, ponieważ już wtedy przechodziło się na druk komputerowy albo offsetowy, a ludzie zapominali, jak się wykonuje ten tradycyjny – wspomina Władysław Owczarzy z Karwiny, wieloletni przyjaciel i współpracownik Karola Franka.

Muzeum w ostatnich latach przeszło gruntowny remont zyskując więcej powierzchni wystawienniczej i miejsc warsztatowych.

– Jest przede wszystkim jasno i to jest naprawdę bardzo fajna rzecz. Warto było dożyć tej chwili, by zobaczyć to wszystko – mówił w rozmowie z „Głosem" wyraźnie wzruszony Karol Franek podczas oficjalnego otwarcia wyremontowanej placówki (na zdjęciu). Już wtedy był schorowany i słaby. Jak poinformowali przedstawiciele Muzeum Drukarstwa w Cieszynie, Karol Franek zmarł we wtorek w godzinach wieczornych. Pochówek zmarłego odbył się poza granicami kraju, na cmentarzu Tel Regev w Hajfie.

Karol Franek urodził się 21 czerwca 1943 roku w Godziszowie. W latach 60. XX wieku rozpoczął pracę w Cieszyńskiej Drukarni Wydawniczej, z którą związał całe swoje życie zawodowe. **(klm)**

Fot. ŁUKASZ KLIMANIEC

CO W TERENIE

ORŁOWA-POREBA – MK PZKO zaprasza na festyn ogrodowy 29. 6. o godz. 14.00 do Domu PZKO. W programie „Suszanie" i Old Boys' Band .

PTTS „BŚ" – Zaprasza 29 czerwca na wędrówkę ze Skalitego-Serafinova przez Vřešťonke, Moravské, Tri Kopce do Čiernego – około 20 km. Trasę można skrócić i zejść do Skalitego-Centrum – około 16 km. Dojazd: pociągiem pospiesznym „Kysučan" z Karwiny o 6.11, z Cz. Cieszyna o godz. 6.26, z Trzyńca-Centrum o 6.34, z Nawsia o 6.41 do Czadcy. Z Czadcy pociągiem osobowym o 7.05 do Skalitego-Serafinova. Powrót: pociągiem osobowym z Čiernego o 16.45 do Czadcy, z Czadcy pociągiem pospiesznym „Kysučan" o 17.02. Kupujemy bilety MPS (mały pohraniční styk) do Skalitego-Serafinova, powrotny z Čiernego koło Czadcy. Emeryci posiadający legitymację uprawniającą do darmowych przejazdów pociągami na Słowacji kupują bilet MPS do Czadcy – przejazd do Skalitego z legitymacją jest darmowy. Prowadzi Tadeusz Farnik, tel. 776 046 326.

▲ zaprasza 3 lipca na spacer z dworca kolejowego Trzyniec-Centrum o godz. 8.40 (odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o 8.18, z Nawsia o 8.19) wzdłuż brzegów Olzy do ujścia Wędryńki i odwiedzin u gołębiarza W. Kroczka. Długość trasy 4 km. Spacer prowadzi Zofia Franek, tel. 731 244 346.

▲ zaprasza 9. 7. na wycieczkę z Przełęczy Salmopolskiej przez Malinów, Zielony Kopiec, Gawlasy i Cienków do Wisły – trasa długości około 14 km (godz. 4.30) z podejściami zaledwie 376 m (zejście 824 m). Odjazd autobusu WIispol z Cieszyna ul. Kolejowa o 7.10, dojazd na Przełęcz Salmopolską o 8.10. Prowadzi Wanda Farnik, tel. 777 746 320.

SKRZECZOŃ – MK PZKO zaprasza na festyn, który odbędzie się w sobotę 29 czerwca o godz. 15.00 w Domu PZKO i ogrodzie. W programie wystąpi zespół śpiewaczy ATB z Olzy z programem „Ale to już było". Ponadto gry i zabawy, atrakcje festynowe oraz smaczna kuchnia domowa.

TURYSTYCZNY KLUB KOLARSKI PTTK „Ondraszek" – Zaprasza na wycieczkę rowerową do Siemianowic Śląskich. Zbiórka 29 czerwca o godz. 8.00 przed dworcem PKP w Cieszynie lub o godz. 10.15 w Katowicach przed dworcem PKP od strony galerii handlowej. Zwiedzamy: muzeum, browar w pałacu w Siemianowicach Śląskich, w Michałowicach – kościół Michała Archanioła, pałac i Park Tradycji. Powrót pociągiem z Katowic do Cieszyna o godz. 16.00 lub 18.19.

WĘDRYNIA – Klub Seniora MK PZKO zaprasza członków na spotkanie, które odbędzie się we wtorek 2. 7. o godz. 15.00 w „Czytelni".

KONCERTY

POLSKIE TOWARZYSTWO ARTYSTYCZNE „ARS MUSICA" – Zaprasza w niedzielę 30. 6. o godz. 16.00 do Ośrodka Kultury „Strzelnica" w Czeskim Cieszynie na koncert „Pop Jazz Folklor" w wykonaniu zespołów „Canticum Novum", „TA Grupa" i „La Frella".

OFERTY

POSZUKUJĘ PRACY w przedszkolu od 1. 8. 2024 na stanowisku asystenta pedagoga lub niańki. Tel. 736 520 453, e-mail: brigita.gilova@seznam.cz. Gł-296

OFERTA

MALOWANIE I CZYSZCZENIE DACHÓW, płotów, elewacji i inne. Tel. 732 383 700. Balicki. Gł-117

WYSTAWY

CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW, ul. Grabińska 458/33: trzy wystawy: „Z historii polskiej szkoły w Piosku", „Z historii polskiego przedszkola w Piosku" i „Z historii polskiej szkoły na Bagińcu". Czynne od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00.

CZ. CIESZYN, ZARZĄD GŁÓWNY PZKO, ul. Strzelnicza 28, korytarz wejściowy: 3 wystawy z cyklu „Potomkowie Piastów cieszyńskich": „Zofia Chotek, księżna Hohenberg", „Franciszek Ferdynand d´Este", „Dzieci Franciszka Ferdynanda i Zofii Chotek. Pierwsze sieroty I wojny światowej". Czynne w godz. otwarcia budynku.

CZ. CIESZYN, MUZEUM TĚŠÍNSKA, ul. Główna 115/15: do 30. 6. wystawa pt. „Pokoiki i domki dla lalek". Czynna: wt-pt: w godz. 8.00-16.00, so i nie: w godz. 9.00--17.00.

HAWIERZÓW, Muzeum Górnicze, ekspozycja Historia pisana węglem, ul. Pavlovova 583/2: do 30. 8. wystawa fotografii Romana Dzika pt. „Polska Sahara". Czynna: po i czt: w godz. 9.00-18.00, wt i pt: w godz. 9.00-15.00.

WSPOMNIENIA

Można odejść na zawsze, by stale być blisko...

Wczoraj minęło już trzydzieści lat, kiedy odszedł od nas na zawsze

śp. LESZEK BADURA
z Darkowa

Tych, którzy Go znali i zachowali w pamięci, prosimy o chwilę wspomnień. Wspominają najbliżsi.

RK-049

Dnia 29 czerwca minie 4 rocznica, kiedy opuściła nas nasza Kochana

śp. ANNA DZIKOWA
z Hawierzowa-Suchej

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

Gł-324

Wspomnienia są jedynym rajem, z którego nie możemy zostać wypędzeni.

Minęła 10. rocznica śmierci

śp. EMILII GAZUR
z Jasienia

O chwilę wspomnień i modlitwę proszą wnuczki wraz z całą rodziną.

RK-051

Wspomnienia to życie, które przeminęło, ale nigdy nie zatraciło swojego znaczenia.

Dnia 28 czerwca 2024 mija 7. rocznica odejścia Męża, Tatusia, Dziadzia,

KAZIMIERZA SZKUCIKA
z Trzyńca

Z miłością wspominają żona, syn i córki, wnuk i wnuczki.

Gł-313

Zostały mi tylko wspomnienia i smutek.

14 maja 2024 minęła 26. rocznica śmierci mojego Drogiego Tatusia

śp. JÓZEFA KRÓLICZKA

16 czerwca 2024 minęła 1. rocznica śmierci mojej Kochanej Mamusi

śp. ELŻBIETY KRÓLICZKOWEJ

zaś 26 października 2024 minie 22. rocznica śmierci Ich Syna, mego Brata

śp. FRANCISZKA KRÓLICZKA

zamieszkałych w Czeskim Cieszynie przy parku Adama Sikory

O chwilę wspomnień i zadumy prosi córka i siostra Maria.

Gł-328

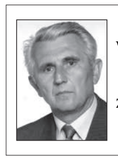

W dniu 29 czerwca minie pierwsza rocznica śmierci

śp. WŁADYSŁAWA ZAREMBY

Z żalem wspominają najbliżsi.

Gł-330

NEKROLOGI

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 23 czerwca 2024 zmarła po długiej chorobie w wieku 90 lat nasza Kochana Mamusia, Babcia, Prababcia i Ciocia

śp. MARIA DURAJOWA
zamieszkała w Czeskim Cieszynie, ul. Sokołowska 1527

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w środę dnia 3 lipca 2024 o godz. 14.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Stonawie.

W smutku pogrążona rodzina.

Gł-327

PROGRAM TV

PIĄTEK 28 CZERWCA

TVP 1

6.05 Złoty chłopak (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Życiowe wybory. Zaręczyny (s.) **8.00** Wydział kryminalny Kitzbühel (s.) **8.50** Ranczo 9 (s.) **9.50** Komisarz Alex 4 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 2 (s.) **11.35** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.50** Natura w Jedynce. Hiszpania **14.00** Złoty chłopak (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej)

15.35 Gra słów. Krzyżówka (teleturniej)

To format telewizyjny z gatunku codziennego teleturnieju wiedzowego skoncentrowany na ugruntowanym i niesłabnącym od lat fenomenie popularności krzyżówek. Poprzez masowo rozpoznawalny atrybut krzyżówki format w sposób naturalny eksploruje powszechne zamiłowanie widzów do współzawodnictwa bazującego na wiedzy, refleksie i umiejętności kojarzenia. W wersji telewizyjnej walory te rozszerzone zostają o elementy rywalizacji, strategii rozgrywki i szczęścia...

16.05 Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Dziewczyny ze Lwowa. Wypadki chodzą po ludziach **19.00** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.18** Kroniki Orlen Rajd Polski 2024 **20.20** Reporterzy **20.35** Mecz - teleturniej piłkarski (teleturniej) **21.35** Gra na Maksa 3 (s.) **21.45** Nie ma róży bez ognia (komedia polska). **23.30** W objęciach strachu (thriller USA).

TVP 2

6.25 Anna Dymna - spotkajmy się. Alona Zaripowa i dr Igor Gumenniy **6.55** Rodzinka.pl (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Operacja zdrowie. Cukrzyca (mag.) **11.50** Barwy szczęścia (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Akacjowa 38 (s.) **14.05** Rodzinka.pl (s.) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.15** Zakazany owoc (s.) **18.10** Rodzinka.pl (s.) **18.45** Akacjowa 38 (s.) **19.30** Gra na Maksa 3 (s.) **19.35** Barwy szczęścia (s.) **20.10** Finał konkursu Miss Polonia - 2024 **22.40** Panorama **23.20** Kino relaks. Spokojnie, to tylko awaria (komedia USA).

TVN

5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Pasłęk **7.45** SOS. Ekipy w akcji (s.) **8.40** W-11 - Wydział Śledczy (s.) **9.25** Detektywi (s.) **10.25** Opowieści małżeńskie (s.) **11.30** Kuchenne rewolucje. Babice k. Oświęcima **12.35** Ukryta prawda **14.40** Szpital (s.) **15.45** Doradca smaku. Sernik baskijski **15.50** Kuchenne rewolucje. Brenna **16.55** Ukryta prawda **18.00** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **20.00** Batman kontra Superman. Świt sprawiedliwości (film kopr.) **23.20** Halloween (horror USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny **10.30** Dlaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **13.30** Trudne sprawy **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.25** Interwencja (mag.) **16.40** Gliniarze (s.) **17.40** Sekrety rodziny (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.05** 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach (komedia polska) **22.40** Świat w płomieniach (film USA).

TVC 1

5.59 Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Chwila dla piosenki **10.05** Kamera na szlaku **10.35** Niezwykłe losy **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Rodzina Horaków (s.) **13.25** Les Bidasses idą na wojnę (film) **14.50** Sąsiedzi (film) **15.25** Uśmiechy Ładki Kozderkowej **16.10** Łopatologicznie **17.00** Podróż po południowej Argentynie **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.20** Doktor Martin (s.) **21.15** Wszystko-party **22.10** Hercule Poirot (s.) **23.45** Komisarz Montalbano (s.) **1.40** AZ kwiz.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Rewir bez granic **9.25** Przygody nauki i techniki

9.55 Król hipopotam

W tajemniczych wodach narodziła się historia afrykańskiego wodnego olbrzyma. Stwór o ruchach jak z czasów starożytnych i ciele z innego świata. Stary samiec hipopotama powoli wyłania się z głębin. Wiele lat życia odcisnęło na nim piętno. W jego zmęczonych oczach odbija się całe jego ciężkie, czasem okrutne życie...

10.50 Wilcza wataha **11.25** Królestwo natury **11.50** Na rowerze po Czechach **12.25** Apokalipsa - Hitler zmierza na Zachód **13.20** Srebrne rekwiem **14.20** Cuda techniki **15.10** Tajemnice ukryte w piasku **15.55** Snowdon & Margaret: Afera **16.40** Wyborna SHOW **17.30** Cudowne źródła **17.50** Sprawozdanie o człowieku, co nie chciał wojny **18.20** Papua-Nowa Gwinea, życie plemion **19.15** Żyjesz tylko dwa razy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Żeby nie było śladów (film) **22.45** Sarajewo 1914 (film) **0.25** Apokalipsa: Hitler zmierza na Zachód.

NOVA

5.55 Śniadanie **8.30** Ogólniak z o.o. (s.) **9.50** Spece (s.) **10.55** Detektyw Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.25** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.40** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.30** Zamieńmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.50** Pościg **18.55** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Historia ojca chrzestnego (film) **22.30** Świat w płomieniach (film) **1.05** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.00** M.A.S.H. (s.) **9.25** Linia alarmowa (s.) **10.35** Policja Hamburg (s.) **12.35** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.30** Komisarz Rex (s.) **14.30** Policja w akcji **15.30** Tak jest, szefie **16.45** Incognito **17.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Kto się pyta? **21.25** Kochamy Czechy **23.15** Tak jest, szefie! **0.20** Policja w akcji.

SOBOTA 29 CZERWCA

TVP 1

6.05 Szatan z siódmej klasy **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie (mag.) **8.20** Pełnosprawni (mag.) **8.50** Polskie Parki Narodowe. Poleski Park Narodowy **9.15** 61. KFPP w Opolu – „Zakochani są wśród nas", czyli piosenki Janusza Kondratowicza **9.35** Ranczo 9 (s.) **10.35** Komisarz Alex 4 (s.) **11.35** Ojciec Mateusz 2 (s.) **12.30** Gwiazdy w południe. Piękna Angelika (film kopr.) **14.25** Okrasa łamie przepisy. Mielone, ale rybne **15.00** Miłość i medycyna 5 (s.) **16.45** Przed ekranem (mag.) **17.00** Teleexpress **17.35** Mecz - teleturniej piłkarski **18.30** Gra na Maksa 3 (s.) **18.45** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.15** Kroniki Orlen Rajd Polski 2024 **20.25** Piłka nożna. Euro 2024 **23.15** Gra na Maksa 3 (s.) **23.25** Sezon na zabijanie (thriller kopr.).

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.30** To jest grane **12.10** Legenda Longwood **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2024 **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.15** Słowo na niedzielę. Dylematy ucznia **17.20** Gra na Maksa 3 (s.) **17.35** Piłka nożna. Euro 2024 **20.15** Gra na Maksa 3 (s.) **20.30** Czas na miłość (komedia brytyjska) **22.45** Panorama **23.25** Kobieta sukcesu (komedia polska).

TVN

5.55 Batwheels (s.) **6.05** Ugotowani w parach (reality show) **7.00** Nastolatki rządzą... kasą **7.50** Kuchenne rewolucje. Pasłęk **8.45** Dzień dobry wakacje **11.25** Na Wspólnej (s.) **13.15** Odlotowy ogród. Kobyłka (mag.) **13.50** Lego Masters 4 (pr. rozr.)

15.20 Indiana Jones i Królestwo Kryształowej Czaszki (film USA)

Akcja filmu rozgrywa się w czasie zimnej wojny w 1957 roku, dokładnie 19 lat po „Ostatniej Krucjacie". Doktor Indiana Jones wiedzie spokojne życie, mając posadę jako wykładowca na uniwersytecie. Jednak już wkrótce ponownie odda się wielkiej przygodzie, gdy dowie się o zaginionych trzynastu kryształowych czaszkach. Legenda głosi, że zostały one wykonane przez kosmitów lub wysoko rozwiniętą cywilizację Majów. Nowa podróż doprowadzi go m.in. do Meksyku i dżungli w Peru. Na dodatek będą deptać mu po piętach sowieccy agenci...

17.55 Kuchenne rewolucje. Białogard **18.55** Raport Speedway Grand Prix - extra **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.45** Uwaga! **20.00** Dzień Matki (komedia USA) **22.30** Życie od kuchni komedia kopr.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.50** Madagaskar (film anim. USA) **9.30** I kto to mówi! (komedia USA) **11.40** Gliniarze (s.) **17.45** Chłopaki do wzięcia (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.05** Osobliwy dom pani Peregrine (film kopr.) **22.50** Plan ucieczki 3 (film USA).

TVC 1

6.00 Bułeczki z rana **6.35** Łopatologicznie **7.25** O dwóch wędrowcach (bajka) **7.40** Pučálkovic Amina (bajka) **8.40** Uśmiechy Ivana Trojana **9.15** Męczący weekend (film) **10.20** Walker: Independence (s.) **11.05** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** Król i złodziej (bajka) **13.50** O biednym królestwie (bajka) **14.55** Odważny Azmun (bajka) **15.50** Rowy (s.) **16.45** Hercule Poirot (s.) **18.25** Chłopaki w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.15** Cuda natury **21.25** Wszystko-party **22.20** Oldřich Lipský **23.10** Komisarz Florence (s.) **0.40** Sprawy detektywa Murdocha (s.).

TVC 2

6.00 Kobiety Karola III **6.45** Niesamowity świat kóz **7.30** Wielka Brytania z lotu ptaka **8.20** Na rowerze po Czechach **8.30** Amerykańskie wybrzeże z lotu ptaka **9.15** Świat zwierząt **10.10** Lotnicze katastrofy **10.55** Auto Moto Świat **11.15** Auto Moto Test **11.35** Cuda techniki **12.25** Babel **12.50** Czar austriackich gór **13.40** Po Czechach **13.50** Pete i Tillie (film) **15.30** Lekkoatletyka, MRC (transmisja) **17.05** Trabantem z Australii do Azji **18.00** Cudowna planeta **18.55** Cudowne źródła 19.20 Europa dziś **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Bohaterowie Telemarku (film) **22.10** Dziewczyna we mgle (film) **0.20** Praga 1952: proces z Rudolfem Slánskim.

NOVA

6.00 Zig i Sharko (s. anim.) **6.15** Stacyjkowo (s. anim.) **7.05** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **7.55** Weekendowe Śniadanie **9.00** Na wodzie (s.) **10.10** Dzień z TV Nova **10.15** Naga broń: z akt wydziału specjalnego (film) **12.05** Dzień z TV Nova **12.10** Zemsta cieciów (film) **14.20** Dzień z TV Nova

14.25 Apollo 13 (film)

Oparta na faktach historia misji statku kosmicznego Apollo 13. Astronauci Lovell, Haise i Swigert mieli lecieć statkiem Apollo 14, ale zostali przesunięci do załogi Apollo 13. Jest rok 1970, Amerykanie zaliczyli już lądowanie na Księżycu i społeczeństwo nie jest zainteresowane tym rutynowym lotem - do czasu aż na statku następuje wybuch...

17.15 Faceci w czerni III (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Pościg – wydanie specjalne **21.45** Gladiator (film) **0.50** Faceci w czerni III (film).

PRIMA

6.15 M.A.S.H. (s.) **9.00** Autosalon. tv **10.20** Kto się pyta? **11.25** Kochamy Czechy **13.25** Gliniarz (s.) **14.45** Ostatni trafi do piekła (film) **16.35** Słońce, siano, mordobicie (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Gliniarz (s.) **22.55** Nieobliczalny (film) **0.45** Oszukana (film).

NIEDZIELA 30 CZERWCA

TVP 1

6.20 Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **6.55** Słowo na niedzielę. Dylematy ucznia **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach **8.00** Tydzień **8.30** Zakochaj się w Polsce. Muzeum II wojny światowej w Gdańsku **9.05** Będzie lepiej **9.55** Janosik (s.) **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **12.45** Biblioteka mądrości. Śmierć **13.10** BBC w Jedynce. Kamery wśród zwierząt 2 **14.10** Ogniem i mieczem (s.) **15.15** Dom (s.) **17.00** Teleexpress **17.35** Komisarz Alex 18 (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.15** Kroniki Orlen Rajd Polski 2024

20.20 Gra na Maksa 3 (s.)

Jak mawiają: nie ma miłości bez zazdrości i to ona będzie motorem napędowym tego odcinka. Tajemnicze SMS-y? Nieoczekiwane wyjścia? To wszystko daje Ali do myślenia. Zaczyna śledztwo, w którym główną podejrzaną jest niejaka „FAJNA BASIA". Bo w związku, jak na boisku, liczą się refleks i czujność.

20.30 Piłka nożna. Euro 2024 **23.15** Gra na Maksa 3 (s.) **23.25** Rolnik szuka żony 10.

TVP 2

6.00 Barwy szczęścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.45** Czas na miłość (film kopr.) **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Koło fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2024 **16.15** Tak to leciało! (teleturniej) **17.05** Gra na Maksa 3 (s.) **17.20** Piłka nożna. Euro 2024 **20.10** Gra na Maksa 3 (s.) **20.25** Królowa (film kopr.) **22.30** Panorama **23.10** Kino bez granic. Chór (dramat kopr.).

TVN

6.05 Batwheels (s.) **6.20** Ciężarówką przez RPA **7.15** Kuchenne rewolucje. Brenna **8.15** Odlotowy ogród. Kobyłka (mag.) **8.45** Dzień dobry wakacje **11.25** Co za tydzień (mag.) **11.55** Totalne remonty Szełągowskiej 6 **13.00** Kobieta na krańcu świata (s.) **13.35** Gniew tytanów (film kopr.) **15.45** Batman kontra Superman. Świt sprawiedliwości (film kopr.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **20.00** Szybcy i wściekli (film kopr.) **22.20** Inni (horror Francja/Hiszpania/USA).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.55** O psie, który wrócił do domu (film familijny Chiny/USA) **11.00** Karate Kid 3 (film USA) **13.35** Osoblivy dom pani Peregrine **16.15** 7 rzeczy, których nie wiecie o facetach (komedia polska) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Państwo w państwie **20.00** 47 roninów (film USA) **22.25** Wrogowie publiczni (film USA) **1.35** Shine.

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów **6.35** Proszę sobie nie przeszkadzać (film) **7.20** Pod jednym dachem (s.) **8.05** Pieczenie na niedzielę **8.45** Łopatologicznie **9.40** Kalendarium **9.55** Kamera na szlaku **10.25** Obiektyw **10.55** My, uczęszczający do szkoły (s.) **12.00** Pytania Václava Moravca **13.00** Wiadomości **13.05** Krzysztof i Krystyna (bajka) **14.00** Jak Kuba został młynarzem (bajka) **15.05** Klucz do szczęścia (bajka) **15.45** Nadzieja ma głębokie dno (film) **17.10** Szpital na peryferiach (s.) **18.05** Pod jednym dachem (s.) **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.15** Sprawa dwu żon (film) **21.30** Szkoda miłości (s.) **22.55** Sprawy detektywa Murdocha (s.) **23.40** Losy gwiazd **0.35** Nasze hobby.

PROGRAM TV

TVC 2

6.00 Cuda ludzkiego geniuszu **6.50** Air Force One - latająca forteca **7.35** Północnokoreańska dynastia **8.25** Czechosłowacki tygodnik filmowy **8.35** Poszukiwania utraconego czasu **8.55** Historie.cs **9.50** Egipt **10.40** Kronika starożytnego Egiptu **11.35** Snowdon & Margaret: afera **12.20** Magazyn chrześcijański **12.45** Magazyn religijny **13.15** Tajemnice brytyjskich pałaców królewskich **14.00** Lekkoatletyka, MRC (transmisja) **17.00** Po Czechach **17.10** Na pływalni z J. Hrdiną **17.40** Tajemnice ukryte w piasku

18.25 Papua-Nowa Gwinea, życie plemion

Urok oryginalnego stylu życia i tradycyjnych rytuałów różnorodnego regionu na północy malowniczego kraju na zachodnim krańcu Oceanu Spokojnego.

19.20 Ciekawostki z regionów **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wóz pancerny (film) **21.45** Znak czterech (film) **23.30** Camping - różne twarze **0.25** Zdobycz wojenna Napoleona.

NOVA

6.00 Zig i Sharko (s. anim.) **6.15** Stacyjkowo (s. anim.) **7.05** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **7.55** Weekendowe Śniadanie **9.15** Na wodzie (s.) **10.25** Policja Modrava (s.) **13.00** Chłopcy i mężczyźni (s.) **15.30** Powiem ci w lecie, jak mi się powodzi (film) **18.00** Trzecie piętro (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Odznaka Vysočina (s.) **21.35** Policja kryminalna Anděl (s.) **22.45** Odłamki **23.20** Agenci (film).

PRIMA

6.10 M.A.S.H. (s.) **8.45** Prima Czechy **9.15** Prima świat **9.50** Incognito **11.00** Pr. dyskusyjny **11.55** Poradnik domowy **12.45** Poradnik Pepy Libickiego **13.25** Poradnik Ládi Hruški **14.05** Gliniarz (s.) **15.15** Zaklinacz koni (film) **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Zaginiony świat: Park jurajski (film) **23.00** Nieznany żołnierz (film) **1.45** Planetarium (film).

PONIEDZIAŁEK 1 LIPCA

TVP 1

6.05 Złoty chłopak (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Studio Raban **8.00** Wydział kryminalny Kitzbühel (s.) **8.50** Ranczo 10 (s.) **9.45** Komisarz Alex 4 (s.) **10.40** Ojciec Mateusz 2 (s.) **11.35** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **12.10** Agrobiznes **12.35** To się opłaca **12.55** BBC w Jedynce. Kamery wśród zwierząt 2. Oceany **14.00** Złoty chłopak (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Dziewczyny ze Lwowa (s.) **19.00** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.15** Gra na Maksa 3 (s.) **20.30** Piłka nożna. Euro 2024 **23.15** Gra na Maksa 3 (s.) **23.25** Orły Temidy (komedia USA).

TVP 2

6.20 Program religijny **6.55** Rodzinka.pl (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Okrasa łamie przepisy **11.50** Barwy szczęścia (s.) **12.30** Koło fortuny (teleturniej) **13.15** Akacjowa 38 (s.) **14.05** Rodzinka.pl (s.) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** Na dobre i na złe (s.) **16.00** Koło fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.05** Gra na Maksa 3 (s.) **17.20** Piłka nożna. **20.15** Gra na Maksa 3 (s.) **20.25** Niezwyciężony (film USA) **22.30** Panorama **23.10** Izabela, królowa Hiszpanii (s.).

TVN

5.40 Ukryta prawda **6.30** Kuchenne rewolucje. Brenna **7.25** SOS. Ekipy w akcji (s.) **8.20** W-11 - Wydział Śledczy (s.) **9.05** Detektywi (s.) **10.05** Opowieści małżeńskie (s.)

11.15 Kuchenne rewolucje. Wrocław

Liczący ponad 600 tysięcy mieszkańców Wrocław, turystów i miłośników historii przyciąga głównie ścisłym centrum. W pewnym oddaleniu od historycznego rynku Beata realizuje swój American Dream, prowadząc lokal o takiej właśnie nazwie. Amerykańska restauracja od dziewięciu lat serwuje gościom steki, burgery i naleśniki, ale w ostatnim czasie klientów znacząco ubyło. Od pandemii obroty spadły dramatycznie, a właścicielka postanowiła ratować się przed upadkiem, zaciągając kredyt. Niestety pożyczone z banku pieniądze szybko topnieją, bo właścicielka nadal co miesiąc dokłada do interesu. Coraz bardziej zestresowanej mamie pomagają dzieci, dwudziestoletnia Paulina i osiemnastoletni Szymon. Choć w rodzinie siła, to nie przekłada się ona na sukces. Wierzący w cudowne moce Magdy Gessler, pani Beata zaprosiła do siebie „Kuchenne rewolucje". A że znana restauratorka lubi pomagać w realizacji nie tylko amerykańskich marzeń, i tym razem zdecydowała się pomóc.

12.20 Ukryta prawda **14.25** Szpital (s.) **15.30** Kuchenne rewolucje. Wrocław **16.35** Ukryta prawda **17.40** Detektywi (s.) **19.00** Fakty, sport, pogoda **20.00** Doradca smaku (mag.) **20.10** Na Wspólnej (s.) **20.50** Yellowstone (s.) **23.00** Pakt (s.).

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.30** Malanowski i partnerzy (s.) **9.30** Sekrety rodziny. Wakacje z dziadkiem **10.30** Dlaczego ja? **11.30** Gliniarze (s.) **13.30** Trudne sprawy **14.35** Dlaczego ja? **15.50** Wydarzenia **16.25** Interwencja (mag.) **16.40** Gliniarze (s.) **17.40** Sekrety rodziny **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.05** Megahit. Szklana pułapka (film USA) **22.55** Bank (film kopr.).

TVC 1

5.59 Nasze hobby **6.30** Podróż po południowej Argentynie **6.59** Studio 6 **9.00** Walker: Independence (s.) **9.40** Roztargnienie **10.05** Doktor Martin (s.) **11.05** Klejnoty naszego krajobrazu **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Zapachy kuchni kreteńskiej z Miroslavem Donutilem **12.55** Łopatologicznie **13.50** Pieczenie na niedzielę **14.25** Chcącemu nie dzieje się krzywda (film) **15.10** Szpital na peryferiach (s.) **16.10** Magnum (s.) **17.00** Podróż po irlandzkim Musterze **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport

20.15 Świat pod głową (s.)

Elitarny policjant łamie prawo. A potem już nic nie będzie takie samo. Przeszłość zawsze cię znajdzie. W rolach głównych w serialu kryminalnym występują Václav Neužil i Ivan Trojan, który niedawno obchodził ważną życiową rocznicę.

21.10 Niewidzialni (s.) **22.05** Krasnal (s.) **22.45** Sisi (s.) **23.40** Angielka (s.) **0.30** AZ kwiz.

TVC 2

6.00 Europa dziś **6.30** Camping - różne twarze **7.30** Amerykańskie wybrzeże z lotu ptaka **8.15** Cudowna Ameryka **9.10** Wielka Brytania z lotu ptaka **10.00** Przygody nauki i techniki **10.30** Szalony świat zimnej wojny **11.25** Zdobycz wojenna Napoleona **12.15** Babel **12.45** Magazyn religijny **13.10** Telewizyjny klub niesłyszących **13.40** Piekło na ziemi **14.30** Listy z Oświęcimia **15.25** Lotnicze katastrofy **16.10** Świat zwierząt **17.05** Czar austriackich gór **17.50** Sprawozdanie z Wielkiej Wojny **18.35** Bedeker **19.00** Kwartet **19.30** Czechosłowacki tygodnik filmowy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Wojna państwa Rose (film) **22.00** 15 minut (film) **0.00** W imię ojca (film).

NOVA

5.55 Śniadanie **8.25** Ogólniak z o.o. (s.) **9.40** Odznaka Vysočina (s.) **10.55** Detektyw Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości **12.20** Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) **15.35** Zamieńmy się żonami **16.57** Popołudniowe wiadomości **17.40** Pościg **18.55** Gospoda (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Spece (s.) **22.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **23.35** CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.).

PRIMA

6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.30** Gorzki świat (s.) **10.40** Policja Hamburg (s.) **12.35** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.30** Komisarz Rex (s.) **14.35** Policja w akcji **15.30** Tak jest, szefie **16.45** Incognito **17.55** Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Małe sprawy wielkiego miasta (s.) **21.30** Winogrodnicy (s.) **23.55** Tak jest, szefie **1.05** Policja Hamburg (s.).

Dachy – remonty, dachy płaskie
Tel. +48 601 532 642
GŁ-071

CO W KINACH

BYSTRZYCA: Club Zero (28, godz. 19.35);
BYSTRZYCA – Kino Letnie: Gump – jsme dvojka (30, godz. 21.05).

CZ. CIESZYN – Central: Princezna na hrášku (28, godz. 16.30); Společně sami (28, godz. 18.30); Gru i Minionki: Pod przykrywką (29, godz. 15.30); Superagent (29, godz. 17.30); Ciche miejsce: dzień pierwszy (29, 30, godz. 20.00); Lassie (30, godz. 15.30); Motocykliści (30, godz. 17.30); **CZ. CIESZYN – Kino Letnie**: **Skarb w Srebrnym Jeziorze** (28, godz. 21.30).

HAWIERZÓW – KINO LETNIE: Gru i Minionki: Pod przykrywką (28, godz. 21.30); Barbie (29, godz. 21.30); **HAWIERZÓW – Centrum**: Lassie (30, godz. 17.00); Ciche miejsce: dzień pierwszy (30, godz. 19.30); Garfield (1, godz. 17.00); Furiosa. Saga Mad Max (1, godz. 19.00).

JABŁONKÓW: Fantastyczna trójka (28, godz. 17.00).

Western inspirowany indiańskimi powieściami Karola Maya. Wódz Apaczów Winnetou (Pierre Brice) i jego biały druh Old Shatterhand (Lex Barker) wędrują przez prerię w poszukiwaniu mitycznego Srebrnego Jeziora. Ich tropem podąża banda „pułkownika" Brinkleya.

KARWINA – Centrum: Garfield (28, godz. 17.30); Ciche miejsce: dzień pierwszy (28, 30, godz. 20.00); Gru i Minionki: pod przykrywką (29, godz. 16.00); Horyzont (29, godz. 18.30); Lassie (30, godz. 16.00); Superagent (30, godz. 18.00); Bad Boys: Ride or Die (1, godz. 17.30); Omen. Początek (1, godz. 20.00); **KARWINA – Kino Letnie**: Gru i Minionki:. Pod przykrywką (28, godz. 21.30).

WAŻNE INFORMACJE

- Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu" jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
- Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
- Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz
- Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

REKLAMA

GŁ-087

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ

WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

...tak jest

• Tym razem ponawiamy nasze zaproszenie na wycieczkę do Jabłonkowa. Archiwalna fotografia przedstawia ulicę obok kościoła parafialnego.

Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA

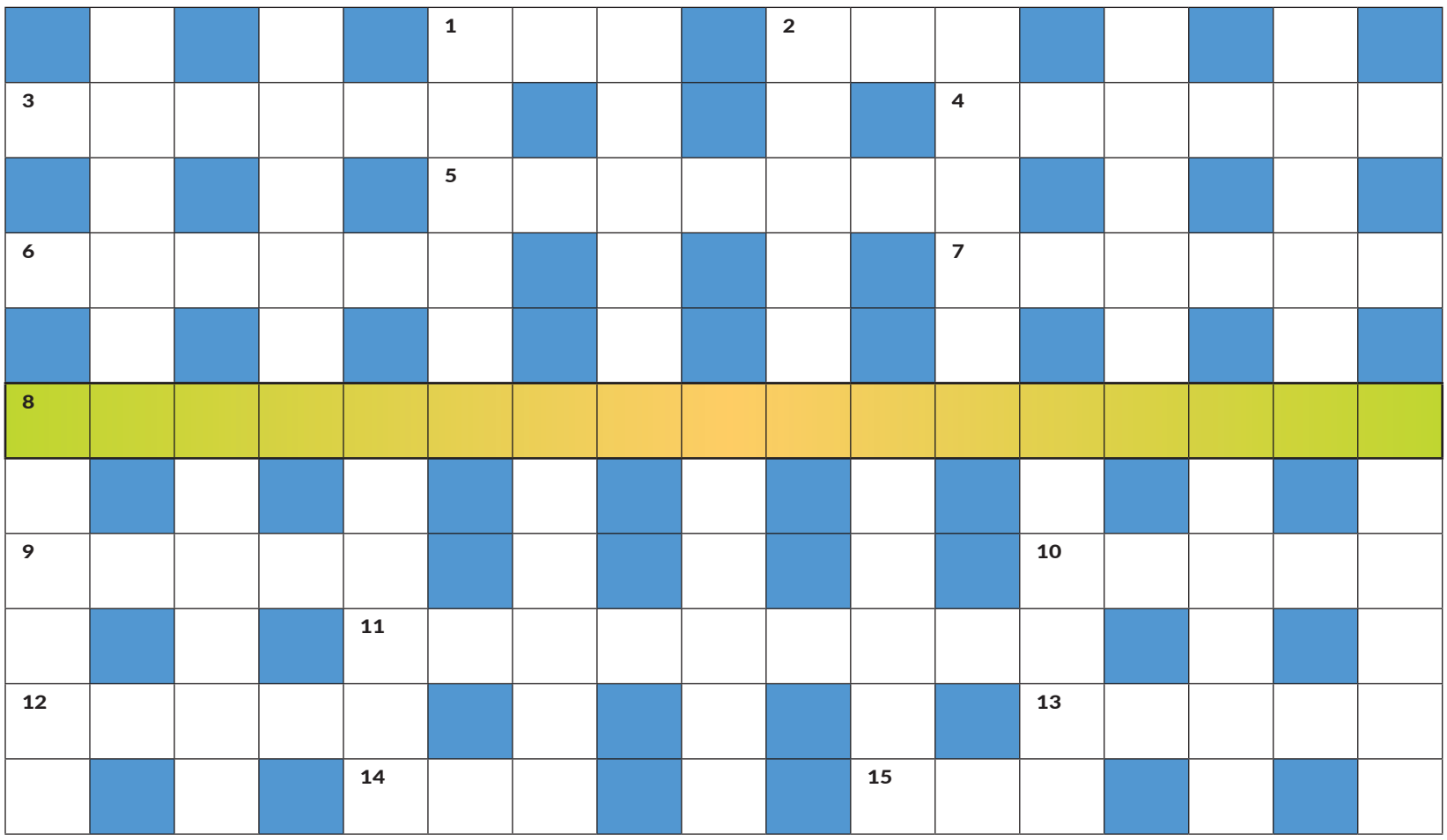

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy wysyłać na e-mail: **info@glos.live**. Termin upływa w środę **10 lipca**. Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 14 czerwca otrzymuje **Krystyna Hampel z Olbrachcic**. Autorem dzisiejszego zadania jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 14 czerwca:
GDZIE ZGODA, TAM I SIŁA

Rozwiązaniem jest polskie przysłowie...

POZIOMO:
1. rzeka w Anglii, uchodzi do Kanału La Manche
2. amerykańska liga koszykarska
3. grupa antylop o smukłej budowie
4. błyszczy na karoserii lub do paznokci, zmywany acetonem
5. skorki, niewielki rząd owadów z podgromady uskrzydlonych i infragromady nowoskrzydłych
6. trucizna otrzymywana z soku korzeni, wypił ją Sokrates
7. huśtawki po angielsku
8. 8. ROZWIĄZANIE DODATKOWE
9. ryba z rodziny łososiowatych, z podrodziny siejowatych, odmiana sielawy
10. jedna z możliwości, wariant
11. przegroda z trojgiem drzwi, oddzielająca w cerkwiach nawę od ołtarza
12. Stanisław, botanik, opracował preparat torfowy podnoszący odporność organizmu
13. konsekwencja, następstwo, wynik, rezultat
14. Filemon lub Garfield
15. dwanaście miesięcy inaczej.

PIONOWO:
AFRONT, ALESSI, AMOSEK, BELGIA, CARYCA, CEBULA, FECAMP, KARETA, LEGION, ŁYSIAK, MAROKO, MIASTO, NASSAU, SACHEM, SEKTOR, UKWIAŁ, ZAPAŁA.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
CĘGOSZE, FAL, RIPUS, TOŁPA

„Głos" jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, a także z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2021, 2022 i 2023" za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"

„Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów".

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu", ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratorom prowadzi PNS, a.s. Paceřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 2570-8708.

„Głos" należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS